Pełna tabela loterji na str. 5-ej

Rok X
Nr. 262

ABC
NOWINY CODZIENNE

10 GROSZY

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.
PRR
Warszawa, sobota 14 września 1935 r.

10 GROSZY

NASZE ABC

Tajemnice niemieckiego eksperymentu

Trudności, jakie przeżywają Niemcy, występują obecnie nietylko w dziedzinie politycznej, ale również i na terenie gospodarczym. Próba oparcia ustroju gospodarczego na nowych zasadach przeżywa obecnie moment krytyczny.

Socjalizm narodowy postawił sobie za zadanie zastąpienie dotychczasowego ustroju gospodarczego przez ustrój nowy — narodowo - socjalistyczny. Praca w tym kierunku nie objęła wszystkich dziedzin i jest fragmentaryczna, przedewszystkiem dlatego, że jednocześnie trzeba walczyć z bieżącemi trudnościami gospodarczemi. Środkiem walki jest tu polityka walutowa.

Cechą charakterystyczną obecnej niemieckiej polityki walutowej jest utrzymanie poziomu waluty przy minimalnym pokryciu w złocie. Uzyskali w ten sposób Niemcy możność bardzo znacznego powiększenia obrotu pieniężnego i zdobycia znacznych kwot na finansowanie robót publicznych na wielką skalę.

Wydaje się jednak, że Niemcy stoją przed dużemi trudnościami aprowizacyjnemi, wynikającemi z dążenia do samowystarczalności gospodarczej. Do usunięcia tych trudności będą Niemcy dążyły przez wzmożenie interwencji państwowej.

I tu dochodzimy do momentu najważniejszego. Cała obecna polityka gospodarcza Niemiec opiera się na niesłychanie szerokiej interwencji państwa w życie gospodarcze. Oczywiście interwencja państwa, nawet dość szeroka, jest w dzisiejszych czasach bezwzględną koniecznością. Jest ona jednak jednocześnie źródłem bardzo poważnych niebezpieczeństw, z których dzisiejsi kierownicy polityczni Niemiec nie zdają sobie dostatecznie sprawy.

Zbyt daleko idąca etatyzacja życia gospodarczego prowadzi bowiem i prowadzić musi od stłumienia energji i inicjatywy gospodarczej. Musi ona zabić człowieka, który, jak to niedawno przyznał sam Stalin, jest najważniejszym czynnikiem w procesie gospodarczym. Człowiek w życiu gospodarczem jest tylko wtedy coś wart, o ile ma pewną swobodę działania w dziedzinie gospodarczej, ma możność decydowania na własną odpowiedzialność. Entuzjazm jest tu czynnikiem ważnym, ale stanowczo niewystarcza.

Oczywiście nie trzeba przesadzać powagi sytuacji gospodarczej w Niemczech. Sugestje takie zupełnie celowo stwarzają żydzi. Niebezpieczeństwa, które kryje w sobie niemiecka sytuacja gospodarcza więcej zagrażają w przyszłości dalszej, niż bliższej.

J. K.

Niezwykłe zjawisko na niebie

Obserwatorjum Warszawskie prosi o wiadomości

Obserwatorjum astronomiczne w Warszawie zanotowało we czwartek wieczorem dziwne zjawisko. Na niebie ukazało się jasne, świecące ciało, które rozsiewało na horyzoncie blask o wiele silniejszy od najjaśniejszych gwiazd. Ciało to przeleciało pół nieba w kierunku z południa - zachodu ku północo - wschodowi, pozostawiając za sobą jasny pas świecący, który ciągnął się za niem stożkowatą smugą. Zjawisko to miało miejsce o godz. 21-ej m. 52 i trwało zaledwie 10 sekund.

Obserwatorjum nie może obecnie stwierdzić, czy był to meteor, czy też jakieś inne zjawisko. Efektowną świetlistą kulę ze świecącym ogonem widziano w kilku punktach Warszawy, jak również i na Pradze. Dotychczas nie zgłoszono jeszcze żadnych wiadomości z prowincji, czy widziano tam to zjawisko. Obserwacje z prowincji pozwoliłyby dopiero ustalić jego rodzaj i przebieg. Szczególnie pożądane byłoby potwierdzenie tego zjawiska z okolic leżących na północo - wschód od Warszawy, to znaczy w kierunku Jabłonny. Osoby, które ewentualnie zaobserwowały to zjawisko na niebie, proszone są o zgłoszenie powyższych informacyj do Obserwatorjum Astronomicznego z zaznaczeniem kierunku przelotu meteoru w stosunku do horyzontu.

Zakaz uroczystości w Cierlicku

Ku czci Żwirki i Wigury

MORAWSKA OSTRAWA, 12. 9. (PAT). **Władze czeskie wydały dziś zakaz urządzenia uroczystości ku czci bohaterskich lotników polskich ś. p. Żwirki i Wigury, która miała odbyć się dn. 22 września w Cierlicku na Śląsku nad Olzą.**

Program uroczystości przewidywał poświęcenie kaplicy - mauzoleum, wzniesionego przez ludność polską ku czci obu lotników na polach Cierlicka, gdzie miała miejsce katastrofa. Na uroczystości zapowiedziane było przybycie tysięcznych pielgrzymek Polaków.

MORAWSKA OSTRAWA, 12.9. (PAT). W Morawskiej Ostrawie odbyło się posiedzenie zarządu stronnictwa narodowo - socjalistycznego, należącego do koalicji rządowej. W zebraniu wziął udział szereg posłów i senator Śladki. Zarząd uchwalił szereg postulatów pod adresem rządu praskiego, w sprawie obostrzenia akcji przeciwpolskiej na Śląsku n/Olzą. W szczególności uchwalono następujące żądania:

1. Wydanie specjalnej ustawy o ochronie granic.
2. Obostrzenie wojskowej ekspedycji karnej przez wysłanie dalszych trasportów wojsk do Czeskiego Cieszyna, Frysztatu, Jabłonkowa, Frydku i Morawskiej Ostrawy.
3. Powiększenie stanu liczebnego straży pogranicznej, której uzbrojenie winno być uzupełnione. Sieć telefoniczna do użytku żandarmerji ma być zwiększona. Straż ma być zaopatrzona w lepsze środki komunikacji i mieć prawo mandatów karnych.
4. Obostrzenie kontroli wszystkich organizacyj polskich.
5. Zakaz wszystkich uroczystości i zgromadzeń polskich conajmniej na 3 miesiące.
6. Zakaz noszenia jakichkolwiek mundurów, zwłaszcza przez młodzież (harcerstwo).
7. Kontrola prawomyślności urzędników czeskich co do sympatji polskich.
8. Wydalenie Polaków z kolei i poczt.
9. Zakaz szkolnictwa prywatnego, który godzi w polską macierz szkolną.
10. Szczegółowa kontrola szkół polskich, utrzymywanych przez rząd czeski.
11. Odwołanie mianowania p. Karola Jungi posłem do sejmu krajowego.
12. Wciągnięcie czeskiego radja do propagandy przeciwpolskiej.
13. Przyłączenie do tej walki urzędu ziemskiego w Brnie Morawskiem.

Niezwykłe wyznanie dr. Schachta

Woli kupić u żyda

jeśli żyd sprzedaje taniej

BERLIN, 12. 9. (PAT.). Korespondent „Neue Rurischer Ztg." przytacza szereg wypadków, wskazujących na wielkie wpływy, jakie posiada „dyktator gospodarczy" dr. Schacht.

Według korespondenta dr. Schacht przy wykonywaniu swej dyktatury gospodarczej liczyć może nadal na poparcie kancelarji Rzeszy, by stawić czoło wszystkim atakom. Na dowód tego cytuje korespondent następujące fakty:

W czasie mowy dr. Schachta, wygłoszonej w Królewcu, w której poddał on ironicznej krytyce antyżydowskie i antywolnomularskie nastawienie partji narodowo-socjalistycznej, powstał ze swego miejsca przywódca grupy sztafet ochronnych prowincji wschodnio - pruskiej i opuścił ostentacyjnie salę, wyrażając w ten sposób swe niezadowolenie z wywodów mówcy. Dr. Schacht, powróciwszy do Berlina, spowodował złożenie z urzędu dostojnika partyjnego.

Dalszym znamiennym faktem jest rehabilitacja znanego dyrektora banku Rzeszy Koeppena. Został on — jak wiadomo — przed rokiem złożony z urzędu i osadzony w obozie koncentracyjnym, gdzie spędził 3 miesiące. Obecnie dr. Schacht przywrócił mu poprzednio zajmowane stanowisko.

Z innej strony donoszą o następującem zajściu: Podczas zebrania, na którem przemawiał jeden z wybitnych członków partji, występując przeciwko żydom, dr. Schacht powstał ze swego miejsca i opuścił zebranie oświadczając: „Jeśli kupię taniej u żyda, będę u niego kupował".

Pożar historycznego młyna na Solcu

W historycznym młynie na Solcu Nr. 14, który w roku 1930 został podpalony przez Polaków na znak rozpoczęcia walki z Moskalami, wybuchł wczoraj w godzinach popołudniowych groźny pożar. Młyn nosi obecnie nazwę „Solecki Młyn Parowy" i stanowi własność p. Grasberga (Hoża 66).

Na miejsce pożaru przybyły pod komendą k-dta Chociszewskiego cztery oddziały straży ogniowej: I II, III i IV, które po dwugodzinnej akcji pożar ugasiły. Jak ustalono, pożar strawił drugie i trzecie piętro oraz poddasze młyna.

Na miejsce przybyła specjalna komisja, która ustaliła, iż przyczyną pożaru było przetarcie się panewek elewatora. Pożar powstał w suterynach młyna, w oddziale elewatorów. Dzięki natychmiastowej akcji straży ogniowej, ocalał magazyn zbożowy.

Straty, według pobieżnych obliczeń, wynoszą dziesiątki tysięcy złotych.

Znów wojna

Boliwji z Paragwajem?

BUENOS AIRES, 13. 9. (PAT). Boliwijsko - paragwajska konferencja pokojowa zawiesiła prace spowodu wyjazdu większości delegatów.

Przewodniczący delegacji boliwijskiej miał oświadczyć, że wojna nie została skończona. Przewodniczący delegacji paragwajskiej zakomunikował rozjemcom że istnieje obawa wznowienia działań wojennych.

Gen. Rydz-Śmigły

powrócił z manewrów

Generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły, powrócił do Warszawy z manewrów wojskowych w rejonie Zgierz-Łęczyca i przyjął wczoraj szefa belgijskiego sztabu wojskowego, gen. van der Bergena oraz szefa przybyłej na manewry francuskiej misji wojskowej, gen. Poupinella.

Gen. Rydz-Śmigły udekorował gen. van den Bergena orderem „Odrodzenia Polski" I klasy, generała zaś Poupinella orderem „Odrodzenia Polski" II klasy. Francuski pułkownik Toussain udekorowany został orderem „Odrodzenia Polski" III klasy, a ppłk. Fevre Złotym Krzyżem Zasługi. Poprzedniego dnia podejmował gen. Rydz-Śmigły delegację belgijską i francuską obiadem.

Ważne decyzje polityczne

zapadną po wyborach senackich

Najbliższe dni, które nastąpią po wyborach do Senatu i po mianowaniu przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej 32 senatorów, przynieść mają ważne rozstrzygnięcia polityczne, do których w pierwszym rzędzie należy zapowiedziana oddawna zmiana rządu.

Zagadnienie, komu p. Prezydent R. P. powierzy ster rządu i jaki będzie skład przyszłego gabinetu, budzi zrozumiałe zainteresowanie kół politycznych. Zwraca się ono w kierunku, jaki będzie program rządu w dziedzinie spraw gospodarczych i finansowych, które siłą rzeczy wysuwają się w tej chwili na pierwszy plan.

Ostateczne decyzje p. Prezydenta R. P. poprzedzić ma konferencja na Zamku z udziałem generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. Rydza - Śmigłego i prezesa Rady Ministrów, płk. Sławka, oraz ministra Spraw Zagranicznych p. Becka — o ile do tego czasu powróci on z Genewy.

Pierwsza „Bruksela" ostatnia „Polonia"

Kolejność balonów zdecydowana

Onegdaj odbyła się odprawa zawodników, którzy biorą udział w zawodach o puhar „Gordon Bennetta", jakie się odbędą w niedzielę w Warszawie. Podczas odprawy dokonano losowania kolejności startu poszczególnych balonów. Kolejność ta jest następująca: jako pierwszy odleci balon belgijski „Bruxelle", później amerykański „U. S. Navy", niemiecki „Hildebrand", francuski „Mallet", szwajcarski „Zurich III" holenderski „Toruń" (wypożyczony w Polsce), jako siódmy wystartuje „Kościuszko", zeszłoroczny zwycięzca w tych zawodach, następnie „Belgica", niemiecki balon „Erich Deku", francuski „Lorraine", polski „Warszawa II", niemiecki „Deutschland" i jako ostatni polski balon „Polonia".

W sferach lotniczych opowiadają, że kpt. Burzyński, który leci na „Polonji", wygrał los na loterji, ponieważ startując ostatni, zyskuje na czasie i będzie mógł dzięki temu mniej lecieć we dnie (start rozpoczyna się o godz. 3.30 i kończy się o godz. 6-ej), co daje mu pewne szanse. Najgorzej wypadło losowanie dla pierwszych trzech balonów. W tej trójce znalazł się m. in. najlepszy niemiecki balon „Hildebrant". Pogarsza to znacznie jego szanse.

Bardzo liczne zgłoszenia wpływają od poszczególnych Aeroklubów na udział w zlocie gwiaździstym, który odbędzie się już jutro. Udział w tym zlocie zgłosili dotychczas: Stefan Kowalski na „RWD-5" ze Lwowa, Danuta de Lapierr na „RWD-5" (Lwów), kpt. Adam Kropfki na „RWD-5" (Poznań), inż. Edward Suszyński na „RWD-5" (Poznań), Tadeusz Arcinowski na „RWD-8" (Biała Podlaska), Antoni Matheus na „RWD-8" (Gdańsk), Stanisław Petrusewicz na „RWD-5" (Gd.), Antoni Kłosiński na „RWD-5" (Kraków), Edmund Ladro na „RWD-8" (Kraków), mjr. Kazimierz Michalik na „RWD-8" (Kraków), Bronisław Zakrzewski na „RWD-8" (Wilno), Włodzimierz Kurca na „RWD-8" (Wilno), kpt. Jan Gaździk na „RWD-5" (Katowice) oraz francuski attache lotniczy kpt. d'Amecourt na samolocie „Morane 230" (Dęblin). Dotychczas więc zgłoszono 13 samolotów, liczba ich jeszcze się zwiększy o samoloty Aeroklubu warszawskiego. Prawdopodobnie ogółem w zlocie gwiaździstym ujrzymy 20 samolotów, z przewagą płatowców typu „RWD", obecnie najpopularniejszych w Polsce.

*

Dziś w pokazie lotniczym wezmą udział najwybitniejsi nasi piloci. M. in. ustalono, że rekordowy samolot „P-24" pilotować będzie kpt. Orliński, na samolocie „PZL-27" lecieć będzie p. Widawski, na „Fokerze" 3-motorowym pilot Stanisław Płonczyński, na „RWD-13" inż. Drzewiecki, współkonstruktor tego samolotu, na „RWD-10" por. Włodarkiewicz. Holować szybowiec będzie inż. Rzewnicki, na „RWD-9". Na szybowcach wyczynowych wykonają loty akrobatyczne piloci: por. Włodarkiewicz i p. Offierski. Samolotem „RWD-8", biorącym udział w wyścigu szybkości pilotować będzie p. Onosko, i na aparacie autożyro lecieć będzie płk. Stachoń.

Dwóch głosów zabrakło p. Gotliebowi

do pokonania p. Wiślickiego

Kandydat z II (żydowskiego) okręgu Warszawy, p. Gotlieb, którego kandydatura upadła, zażądał sprawdzenia przez Komisję Wyborczą, czy sprawiedliwie zostały obliczone głosy nieważne i czy sprawdzenie tego obliczenia nie wyjdzie na korzyść jemu, a na niekorzyść drugiemu kandydatowi, który uzyskał mandat, p. Wiślickiemu. Główna Komisja przeprowadziła kilkakrotne obliczenie, okazało się, że p. Wiślicki uzyskał ważnych głosów 12.199, a p. Gotlieb 12.198. Wobec wyrażanych dalej wątpliwości, dokonano przeliczenia na maszynie, które dało ten sam rezultat.

6 godzin płonęło miasto

japońskie Nigata

LONDYN, 13. 9. (ATE.). Z Tokjo donoszą: Miasto Nigata na północno-wschodnich wybrzeżach Japonji zostało zniszczone przez pożar. Główne budynki w mieście, jak teatr, giełda, prefektura policji, bank spłonęły doszczętnie. 50 osób zginęło. Ogółem około 1100 domów padło pastwą płomieni. Między innemi spłonęły gmachy szpitalne, koszary i budynek poczty.

TOKIO, 13. 9. (PAT.). Przez 6 godzin zgórą w mieście Nigata srożył się gwałtowny pożar, który zniszczył trzecią część miasta. Około 50 ludzi odniosło rany, zaś 6.000 pozostało bez dachu nad głową. Straty obliczane są na 3 miljony jen.

Torpedowce włoskie zajęły

samowolnie port grecki

WIEDEŃ, 13.9. (ATE). — Z Aten donoszą: Dwa torpedowce włoskie zawinęły bez uprzedniego powiadomienia władz greckich do Laurium nad zatoką Abyssos. Pozatem poseł włoski w Atenach zawiadomił rząd grecki, że torpedowiec włoski spowodu niepogody zatrzymał się u brzegów wyspy Arsida.

Rząd grecki postanowił za pośrednictwem swego posła w Rzymie założyć protest u rządu włoskiego oraz powiadomić za pośrednictwem delegacji greckiej w Genewie Ligę Narodów.

Sielanka kolejowa

czy też drożyzna taryfy?

Agencja Iskra ogłasza, iż na polskich kolejach państwowych wpływ przeciętny z przewozu jednego podróżnego na przestrzeni jednego kilometra, wynoszący w 1928 r. 5,2 gr., a w 1929 r. 5,5 gr., obniżył się w roku ubiegłym do 3,8 gr., a w pierwszych miesiącach r. b. do 3,4 gr., czyli że przejazdy osobowe są obecnie o 38 proc. tańsze niż w roku 1929. Zarazem wzrasta w dalszym ciągu w roku bieżącym liczba podróżnych, jakoteż i przeciętna długość jednej podróży.

Jeśli się cyfry tego komunikatu porówna z rzeczywistą ceną biletów, nawet na dalsze odległości, przekonujemy się, że koszt przejazdu za kilometr o wiele jest wyższy od podanych przez Iskrę 3.4 gr. Jak stąd widzimy, obniżenie przeciętnej w ogólnych dochodach kolejowych wynika jedynie spowodu coraz częściej stosowanych ulg przy masowych przejazdach na dalsze odległości z okazji rozmaitych uroczystości itp., przy których rzeczywiście ceny biletów są nieraz wręcz nieprawdopodobnie niskie. To oczywista obniża w statystyce przeciętny koszt przejechanego kilometra, a ponieważ chodzi tu o przejazdy dalekie — podwyższa także średnią długość jednego przejazdu. Normalny jednak ruch pasażerski bynajmniej nie jest zachwycony polityką kolejową, która opierając się na wysokich taryfach hamuje ciągle komunikację i uniemożliwia podróże, nawet nieraz bardzo potrzebne.

To, że równocześnie forytuje się jazdy wycieczkowe lub okazyjne, a zatem komunikację nie pierwszej potrzeby, nie zmienia w niczem postaci rzeczy. Taryfy na naszych kolejach są nieproporcjonalnie wyśrubowane i faktu tego żadne statystyki nie zaciemnią.

Czarni grożą Europie

Między kowadłem Ligi i młotem Włoch

Czy Francja zgodzi się na sankcje

GENEWA, 13. 9. (PAT.). — O godz. 10 min. 40 zaczął przemawiać na Zgromadzeniu Ligi Narodów premjer Laval. Mówca zadeklarował na wstępie wierność Francji wobec paktu Ligi Narodów. „Doktryna zbiorowego bezpieczeństwa — oświadczył premjer Laval — pozostaje naszem prawem. Negowanie paktu Ligi Narodów oznaczałoby rezygnację z naszych ideałów. Sir Samuel Hoare w swem przemówieniu zaakcentował wolę W. Brytanji w kierunku poparcia systemu zbiorowego bezpieczeństwa bez zastrzeżeń. Żaden kraj nie przyjmuje oświadczenia tego do wiadomości z satysfakcją większą, aniżeli Francja.

Po układach rzymskich nie mogę bez wzruszenia mówić o konflikcie, który tak dalece zaciążył na obradach Zgromadzenia. 7-go stycznia w Rzymie Mussolini i ja załatwiliśmy wszystkie sprawy, które mogły nas dzielić. W Stresie, wraz z delegatami brytyjskimi natrafiliśmy u Mussoliniego na analogiczną chęć służenia sprawie pokoju i wiem, że jest on gotów do kontynuowania tej współpracy.

Bywały niekiedy w Genewie trudne momenty i istotne rozczarowania, ale wiara nasza w Ligę Narodów nigdy nie słabła. Z wytrwałością, której nic nie zdołało zniechęcić, reprezntanci Francji będą się stale przyczyniali do wzrostu prestiżu Ligi Narodów i do rozszerzania jej zakresu działania.

W ostatecznym wysiłku Ligi Narodów, majacym na celu znalezienie wyjścia z sytuacji, jestem zdecydowany wykonać obowiązek członka Ligi Narodów i przyjaciela Włoch. Zostanie uczynione wszystko, aby zaspokoić uzasadnione potrzeby Włoch — szanując zarazem uprawnienia innych członków Ligi. Francja i W. Brytanja są całkowicie zgodne co do konieczności poszukiwania pokojowego załatwienia konfliktu. Nasze zobowiazania figurują w pakcie Ligi Narodów i Francja nie uchyli się od nich wykonania".

Mowę Lavala Zgromadzenie przyjęło burzliwemi oklaskami.

Afryka grozi wojną rasy czarnej

GENEWA, 12. 9. Po min. Lavalu zabrał głos delegat Afryki Południowej Waters, zaznaczając, że obecny kryzys zachmurzający horyzont może być początkiem konsolidowania się dzikich i wojowniczych instynktów czarnej Afryki oraz zapowiedzią wojny rasy czarnych. Jeśli Afryka zostanie podporządkowana losom Europy, wówczas podniesie zbrojny bunt i pogrąży się w otchłani pierwotnego barbarzyństwa. Czarna Afryka nigdy nie przebaczy ani nie zapomni krzywd jej wyrządzonych. Afryka Południowa będzie mogła pozostać członkiem Ligi Narodów tylko wtedy, jeśli będzie głęboko przekonana o lojalności Ligi. Waters zwrócił się z apelem do Włoch, aby pozwoliły Europie utrzymać się na drodze rozsądku oraz umożliwiły dalszy żywot Ligi Narodów.

Państwa dopuszczające się wojny napastniczej

Poza nawiasem prawa

Sensacyjny projekt senatora amerykańskiego — Pope

GENEWA 12. 9. — W godzinach popołudniowych dziennikarze amerykańscy, pracujący w Genewie, przynieśli do sali prasowej sensacyjną wiadomość, która lotem błyskawicy rozniosła się po genewskich kołach dyplomatycznych. Przebywający w Genewie od kilkunastu dni senator amerykański James P. Pope, objeżdżający z polecenia Roosevelta stolice europejskie, celem zorjentowania się w obecnej sytuacji politycznej europejskiej, zawiadomił dziennikarzy amerykańskich, iż przesłał dziś do sekretarza stanu Hulla telegraficzną propozycję zwołania światowej konferencji sygnatarjuszów paktu Kelloga.

Senator Pope proponuje, aby konferencja ta potępiła i postawiła poza nawiasem prawa państwa, dopuszczające się wojny napastniczej. W dłuższem przemówieniu sen. Pope uzasadnił dziennikarzom amerykańskim swą propozycję. Zdaniem sen. Pope najpoważniejszym czynnikiem, nadającym siłę pozbawionemu sankcyj paktowi Kelloga jest opinja publiczna. Skoro konferencja światowa uchwali, iż każdy naród i rządy, dopuszczające się agresji przez wszczęcie wojny napastniczej będą postawione poza nawiasem społeczeństwa światowego i poza prawem — wówczas namyślі się głęboko, zanim kroki wojenne rozpocznie.

Jeszcze nie doszło do agresji w Abisynji — kończył swe przemówienie wobec dziennikarzy amerykańskich sen. Pope — i mam wrażenie, iż jeżeli cały świat zrozumie, że każdy rząd dopuszczający do przestępstwa wojny napastniczej będzie postawiony poza prawem — to dojście do skutku wojny napastniczej stanie się wątpliwem. Inicjatywę zwołania światowej konferencji sygnatarjuszy paktu Kelloga powinny powziąć Francja i Ameryka, jako projektodawcy paktu z 1928 r. Jestem przekonany, iż opinja całego świata stanie po naszej stronie.

20-letni amant zamordował 70-letnią staruszką

Zagadkowa sprawa 20-letniego Stanisława Kubsza, którego jakaś nienaturalna miłość pchnęła w ramiona 70-letniej wdowy, Antoniny Gonera, jest przedmiotem rozważań w Sądzie Apelacyjnym.

Kubsz zapoznał się z wdową, która posiadała ogromny majątek. Pomimo, że był od niej przeszło trzykrotnie młodszy zapałał niezdrowem uczuciem i odwiedzał staruszkę dość często, uważając się za narzeczonego. Leciwa wdowa nie protestowała przeciwko konkurom chłopaka.

Stosunki narzeczeńskie uległy radykalnej zmianie, kiedy Kubsz po odbyciu służby wojskowej wdział cywilny garnitur i z zabem nabytego doświadczenia, zaczął rozważać sytuację. Doszedł do wniosku, że partja jest nieodpowiednia i że zawarcie małżeństwa ze starą kobietą będzie nietylko śmieszne i dziwaczne, lecz poniży go w opinji publicznej; każdy bowiem będzie mógł twierdzić, że ożenił się dla pieniędzy. Niemniej niezdrowe uczucie trwało. Kubsz oświadczywszy, że związku małżeńskiego nie zawrze, zaproponował zwykłe pożycie. Romatnyczna kobieta nie zgodziła się na to i utrzymywała, że chłopak zaciągnął wobec niej moralne zobowiązania, które winien wypełnić i ślub zawrzeć. Na tem tle rozpoczynają się sprzeczki zrazu drobne, następnie jednak zaprawione coraz większą goryczą i wzajemnemi pretensjami.

Pewnego rana sąsiedzi Gonerowej zaniepokojeni, że staruszka nie wychodzi z mieszkania, zajrzeli do środka i na podłodze znaleźni nieprzytomną kobietę. W drodze do szpitala Gonerowa odzyskała na chwilę przytomnoość i wtedy powiedziała, że poprzedniego dnia wieczorem przyszedł do niej narzeczony w towarzystwie dwóch jakichś kolegów, który ją pobili, a Kubsz uderzył w piersi bagnetem. Rzeczywiście na piersi nieszczęśliwej widniała głęboka rana, która okazała się śmiertelną. Staruszka w kilka godzin później umarła.

Na podstawie jej słów, Kubsza oskarżono o wyrafinowane morderstwo. Proces toczył się w Siedlcach. Podsądny stwierdził, że wdowa mści się na nim za zawiedzione nadzieje małżeństwa. Śledztwo nie wykazało jednak, ażeby morderstwo miało jakieś inne tło. Raczej wszystko wskazywało, że zabójca działał z pobudek czysto osobistych. Gonerowa posiadała w domu większą kwotę gotówki i z kapitału nie zginął ani jeden grosz.

W tych warunkach Sąd Okręgowy skazał Kubsza na 10 lat więzienia. Dzisiaj sprawa odbyła się w drugiej instancji, gdzie kochanek utrzymywał, że krytyczny wieczór spędził w innem towarzystwie. Sąd jednak uznał, że staruszka mogła pomylić godzinę odwiedzin oskarżonego i fałszywie podała inną. W tych warunkach, uznając, iż wymiar kary jest właściwy, Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

Propozycje Komitetu Pięciu

dla Włoch i Abisynji

GENEWA, 12. 9. (PAT). Komitet Pięciu dla polubownego załatwienia zatargu włosko - abisyńskiego odbył dziś pod przewodnictwem delegata Hiszpanji zebranie w sekretarjacie Ligi. Wbrew przewidywaniom, jakie kursowały w kołach angielskich, komitet nie zakończył swoich prac, lecz odroczył się do soboty lub do poniedziałku, powierzając równocześnie sewmu podkomitetowi pewne konkretne zadania, związane z opracowaniem materjałów i przygotowaniem raportu Ligi Narodów.

Mimo kontynuowania prac komitetu, w kołach Ligi Narodów panują nastroje pesymistyczne co do możliwości pokojowego zlikwidowania zatargu przy pomocy wysiłków, podejmowanych przez komitet Pięciu.

GENEWA, 12. 9. (PAT). Ogłoszono tu następujący komunikat: „Komitet Pięciu zebrał się o godzinie 17-ej. Po przeprowadzeniu wymiany zdań, komitet dał swemu podkomitetowi ogólne instrukcje, celem opracowania wstępnego projektu propozycyj, które byłyby ewentualnie przedstawione obu rządom zainteresowanym, jako podstawa pokojowego rostrzygnięcia sporu.

Zaznaczyć należy, że w tekście angielskim komunikatu słowo „ewentualnie" zastąpiono słowami w „pewnych okolicznościach".

Prokurator gromi Rozwadowskiego

zarzucając mu obronę żony

Proces Aleksandra Rozwadowskiego dobiega końca. Dzisiaj zabrał głos prokurator Furstenberg w obszernem swem przemówieniu analizując szczegółowo motywy i pobudki czynu oskarżonego. Przedewszystkiem oskarżyciel stwierdza, że Rozwadowski chcąc zemścić się za zdrady żony, niefortunnie wybrał Bogu ducha winną osobę por. Kierglewicza; następnie przechodzi do charakterystyki oskarżonego, zarzucając mu megalomanję i upodobanie do kłamstwa.

Przytacza tutaj pamiętniki, jakie pisał Rozwadowski, a w jakich przedstawiał siebie za niezwykłego człowieka. Ostre słowa padają pod adresem żony Rozwadowskiego, która, zdaniem prokuratora, broniona jest więcej przez męża, aniżeli na to faktycznie zasługuje.

Fatalne skutki małżeństwa

z dziewczyną o złych skłonnościach

Nie zakończył się jeszcze proces bohatera strzałów do por. Kierglewicza, a na wokandzie Sądu Apelacyjnego znajduje się proces o identycznem podłożu. Taka jest tylko różnica pomiędzy sprawą Rozwadowskiego, a procesem robotnika w fabryce Żyrardowskiej Zdzisława Łagutka, że dramatyczne sceny rozgrywały się w innych warstwach społecznych.

18-letni chłopak Łagutko zapoznaje się z młodszą o 4 lata od siebie Jadwigą Michałowską, która mimo młodocianego wieku, żyje już całą siłą temperamentu. Młody robotnik zakochuje się w płochej dziewczynie. Zamierzają wziąć ślub, lecz wiek Jadwigi nie pozwala na zawarcie małżeństwa. W ciągu dwóch lat czekania na świat przychodzi dwoje dzieci i Łagutko zawiera małżeństwo.

Od tej chwili dopiero zaczyna się tragedja. Żona nie krępując się względami przyzwoitości prowadzi lekkomyślny tryb życia, młodymi ludźmi i po parę dni spęmłodymi ludźmi i poparę dni spędza z nimi w Warszawie. Łagutko zauważył, że najwięcej koło dziewczyny kręci się niejaki Zdzisław Kwiatkowski i jego kolega. Usiłuje odwieźć przyjaciela od demoralizowania mu żony, lecz bezskutecznie. Kiedyś Łagutkowa cichaczem opuszcza dom męża i nastałe zamieszkuje z Kwiatkowskim. Robotnik postanowił pomścić swą krzywdę. Początkowo chce nabyć rewolwer, ażeby zastrzelić rywala, lecz nigdzie nie może nabyć broni. Wybiera wtedy jako narzędzie mordu siekierę i wieczorem odnalazłszy kryjówkę zakochanej pary, wdziera się do mieszkania i kilkoma uderzeniami siekiery w głowę zabija Kwiatkowskiego na miejscu.

Sąd Okręgowy zastosował łagodny wymiar kary w stosunku do nieszczęśliwca, który ze skruchu przyznał się do morderstwa i przedstawił tragiczne koleje pożycia z żoną. Skazano go bowiem tylko na półtora roku więzienia, lecz od tego wymiaru kary odwołał się prokurator do Sądu Apelacyjnego, twierdząc, że represja karna w stosunku do zbrodniarza, chociażby nieszczęśliwego, jest zbyt mała.

Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak podstaw do podwyższenia kary i wyrok zatwierdził.

Pogoda słoneczna

zachmurzenie od zachodu

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu niewielkiem lub umiarkowanem ogarnęła wczoraj całą Polskę. O godz. 14 temperatura wzrosła do: 16 stopni w Wilnie, 20 we Lwowie i Zakopanem, 21 w Warszawie, Lublinie, Kielcach i Zaleszczykach, 22 w Krakowie, Katowicach, Cieszynie i Gdyni, 23 w Łodzi, Bydgoszczy i Przemyślu oraz 24 w Poznaniu i Kaliszu.

Dziś naogół pogoda słoneczna ze stopniowym wzrostem zachmurzenia, poczynając od zachodu Polski. Na Pomorzu i w Wielkopolsce możliwe burze lub przelotne deszcze. Temperatura bez zmian. Umiarkowane wiatry z południa.

Los Abisynji rozstrzygnie się

w nowej bitwie pod Aduą

LONDYN, 12. 9. (ATE.). — Z Addis Abeby donoszą: Oddział, złożony z 20.000 jazdy i piechoty abisyńskiej, dowodzony przez abisyńskiego bohatera narodowego, zwycięzcę Włochów z pod Adui, Hapte Alikela, przybył wczoraj do Harraru owacyjnie witany przez mieszkańców miasta. Armja ta przybyła z prowincji Kolo po kilkudniowym marszu w bardzo trudnych warunkach.

W Abisynji panuje pewność, że Harrar będzie pierwszym objektem natarcia włoskiego. Obecnie najbliższe włoskie oddziały wojskowe stacjonowane są w odległości 400 klm. od Harraru w oazach na granicy Ogadenu.

RZYM, 12. 9. (PAT). Dzisiaj z Neapolu wyjeżdża do Afryki wschodniej 6.000 żołnierzy z dywizji czarnych koszul.

Granice wieku

dla emerytów wojskowych

W Dzienniku Ustaw z 12 b. m ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze ministra spraw wojskowych o zaopatrzeniu emerytalnem zawodowych wojskowych.

Rozporządzenie to ustala m. in. granicę wieku, po osiągnięciu której oficerowie zawodowi mogą zostać przeniesieni w stan spoczynku. Granice te są następujące: do stopnia majora włącznie — 46 lat, do stopnia podpułkownika — 48 lat, do stopnia pułkownika — 50 lat, do stopnia generała brygady — 52 lata, do stopnia generała dywizji i generała broni — 54 lata, do stopnia komandora podporucznika włącznie — 38 lat, do stopnia komandora porucznika — 43 lata, do stopnia komandora — 49 lat, do stopnia kontradmirała — 51 lat i do stopnia wiceadmirała — 53 lata.

Konferencja min. Becka z min. Hoarem

GENEWA, 13. 9. (PAT.). — Dziś rano min. Spr. Zagr. Beck odbył blisko godzinną rozmowę z brytyjskim min. Spraw Zagr. sir Samuelem Hoare.

Przeciw Łotwie i Rosji Sowieckiej

wystąpi rząd Rzeszy w Norymberdze

NORYMBERGA, 12. 9. (PAT). Posiedzenie Reichstagu zwołane ma być na niedzielę dn. 15 b. m. o godz. 21-ej do Norymbergi. Porządek obrad przewiduje odczytanie deklaracji rządu Rzeszy.

Od czasu Reichstagu we Frankfurcie n/Menem w r. 1871 będzie to pierwsze posiedzenie parlamentu Rzeszy, zwoływane poza stolicą Rzeszy.

W kołach politycznych przywiązują do tego posiedzenia duże znaczenie. Przypuszczać należy, że deklaracja gabinetu Rzeszy, która osłonięta jest dotychczas całkowitą tajemnicą, dotyczyć będzie przedewszystkiem bardzo doniosłych decyzyj wewnętrznych.

BERLIN, 13.9. PAT. W berlińskich kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że deklaracja rządu Rzeszy zawierać będzie ważne oświadczenie pod adresem mocarstw sygnatarjuszy paktu kłajpedzkiego i żądanie interwencji celem skłonienia Litwy do poszanowania postanowień statutu kłajpedzkiego. Również pod adresem Rosji Sowieckiej wystosowane ma być żądanie zaniechania propagandy bolszewickiej, skierowanej przeciwko Niemcom.

Zdaniem kół politycznych, rząd niemiecki nie pominie okazji dla ponownego podkreślenia swego protestu, zgłoszonego do rządu amerykańskiego w związku ze znanem wystąpieniem sędziego Brodsky'ego.

O ile chodzi o stosunek Niemiec do konfliktu włosko-abisyńskiego, to deklaracja rządu potwierdzić ma dotychczasowe neutralne stanowisko Niemiec i wyrazić ubolewanie na wypadek możliwego zaostrzenia w tej dziedzinie.

Możliwe jest również oględne sprecyzowanie w deklaracji niemieckich życzeń kolonjalnych. Za rzecz pewną uchodzi, że obok wspomnianych punktów zagraniczno-politycznych ogłoszone zostaną niezwykle doniosłe decyzje w zakresie polityki wewnętrznej Rzeszy.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 12 września

Dewizy: Belgja 89.50; Holandja 358.40; Kopenhaga 117.20; Londyn 26.23; Nowy Jork 5.31¼; Nowy Jork (kabel) 5.31 i trzy ósme; Paryż 35.00; Praga 21.94; Szwajcarja 172.75; Włochy 43.39; Berlin 213.35; Madryt 72.58.

Obroty dewizami większe od średnich. Tendencja dla dewiz niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31; rubel złoty 4.72¾; dolar złoty 9.03; rubel srebrny 1.82; gram czystego złota 5.9244. W obrotach prywatnych marki niem. 157.00. W obrotach prywatnych funty ang. 26.24. Dla pożyczek państwowych tendencja mocniejsza. Dla listów zastawnych słabsza, dla akcji niejednolita.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 91.25 (w proc.); 7 proc. poż. śląska 72.50 (w proc.).

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 63.50 (w proc.); 4 pr. państw. poż. premjowa dolarowa 51.15; 5 proc. konwersyjna 68.50; 6 proc. poż. dolarowa 82.25 (w proc.); 6 proc. poż. kolejowa konwersyjna 60.25; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. i 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. i 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. polsk. 91.00 (w proc.); 4,5 proc. L. Z. ziemskie 45.75; 5 pr. L. Z. Warszawy 66.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 56.75; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 51.25.

Akcje: Bank Polski 92.50; Węgiel 11.50; Lilpop 8.75; Ostrowiec 14.00; Starachowice 32.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ogólny obrót wyniósł 2.847 tonn. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jara czerwona szklista 18.50—19, jednolita 18.50—19, zbier. 18—18.50, żyto I-szy st. 12.75—13, II st. 12.50—12.75, owies I-szy st. nowy 15.50—16, II-gi st. 15—15.50, III-ci st. 14.50—15, jęczmień browarny 16.00—17.00, jęczmień gat. II-gi 14.50—15.00, gat. III-ci 14.25 — 14.50, gat. IV-ty 13.50 — 14.00, groch polny 23—25, Victoria 30—33, rzepak zimowy 35—36, rzepak i rzepik letni 31—32, rzepik zimowy 33—34, siemie lniane 32—33, mak niebieski 46—48. mąka pszenna gat. I-A 32—34, gat. I-B 30—32, gat. I-C 28—30, I-D 26—28, I-E 24 — 26, gat. II-B 23 — 25, gat. II-D 22 — 23, gat. II-F 21 — 22, gat. II-G 20—21, gat. III-A 15 — 16, mąka żytnia gat. I-szy do 55 proc. 21—22, gat. I-szy do 65 proc. 20—21, gat. II-gi 16—17, razowa 16—17, poślednia 10.50—11.

Niesłychana afera stołecznych oszustów

Bohaterowie Gogola odżyli

na polskim gruncie

W Toruniu wydarzyła się historja żywo przypominająca dzieje „Rewizora" z Petersburga.

Do Torunia po zwiedzeniu Krakowa, Łodzi i Nakla, przyjechali dwaj elegancko ubrani panowie. Zjawili się w toruńskim zarządzie miasta, gdzie oświadczyli, że są radcami z Ministerstwa Opieki Społecznej i przybyli do Torunia ze specjalną misją, mianowicie mają dokonać lustracji warunków pracy i higjeny w fabrykach i zakładach przemysłowych na Pomorzu. Przedłożyli legitymacje i poprosili o przydzielenie dwu urzędników dla asysty podczas lustracji. Wobec tego, że obaj panowie wyglądali przyzwoicie i posiadali przy sobie wzbudzające zaufanie papiery, nikt w zarządzie m. Torunia nie przypuszczał, że są to oszuści. Przydzielono im urzędników i panowie delegaci udali się samochodem miejskim na lustrację.

Zwiedzili Zjednoczone mleczarnie pomorskie, fabrykę Mayera, fabrykę farb „Atra". Zakłady Tow. „Standard" — rafinerję szmalcu, oraz szereg innych zakładów. Wszystko znaleźli w najlepszym porządku i przy pożegnaniu w każdej z fabryk, oświadczali, że przybędą później w pewnej poufnej sprawie, o której nie chcą mówić wobec urzędników, których dyrektorzy przedsiębiorstw znali.

Rzeczywiście w kilka godzin później po uprzedniem telefonicznem zawiadomieniu, dwaj „rewizorzy" dokonali ponownego objazdu fabryk, ale już bez asysty. Poufna sprawa okazała się poprostu sprawą ogłoszeniową. Dwaj panowie zwrócili się do dyrektorów z prośbą o ogłoszenia i płatne reportaże. Prosili o fotografje zarządu fabryk, opisy ich przedsiębiorstw, cyfry z zakresu działania, produkcji itp. Omawiali bołączki i orzekli, że będą z tego ciekawe artykuły, które umieszczą w pewnym tygodniku za skromną opłatą, wahającą się od 500 do 5.000 zł., zależnie od wielkości artykułu. Podczas tej konferencji obaj panowie pokazywali bloczki z kwitami, starając się udowodnić, że i w innych miastach nie żałowano im ogłoszeń. Między innymi mieli pokazać kwit jednej z dużych fabryk sukna na 2.500 zł.

Rafinerja „Standard" odmówiła im ogłoszeń i wyprosiła „radców" z fabryki, zawiadamiając jednocześnie urząd śledczy. Zaczęło się dochodzenie. Obaj oszuści tymczasem, zmiarkowawszy, że poznano się na ich działalności, uciekli do Torunia. Energiczne dochodzenie, przeprowadzone przez toruński urząd śledczy, ustaliło, że tajemniczy goście nazywają się: Marjusz Kelles - Kraus i Józef Hauke i że pochodzą z Warszawy, gdzie dobrze znani są władzom śledczym. Ustalono przy okazji, że mieszkali oni przez trzy dni w Toruniu w hotelu „Polonia", bawiąc się wieczorami w nocnych lokalach. Taksówką nr. 22 odjechali oni na dworzec i wsiedli do pociągu, idącego do Grudziądza.

Zarządzono natychmiast pościg i udało się przyłapać obu panów w Grudziądzu, w chwili, kiedy w hotelu opracowywali plan wizyt do fabryk grudziądzkich.

Kiedy na terenie Pomorza odbywały się poszukiwania za obu ptaszkami, do Warszawy z szeregu miast wpłynęły meldunki osób poszkodowanych przez „radców", m. in. inżyniera Drożdża z Krakowa, który został nabrany na 500 zł. Nie jest wykluczone, że zameldowań tych wpłynie jeszcze więcej. Obu bohaterów afery zatrzymano w areszcie w Grudziądzu.

Trup bez ciała

Straszne odkrycie w lesie

LWOW, 13.9. (Tel. wł.). — Przechodnie w lesie boniowickim, w powiecie Dobromil, dokonali w zaroślach niezwykłego odkrycia, a mianowicie znaleźli zwłoki kobiety, na których widniały zaledwie szczątki ciała, gdyż cały szkielet wyżarty został przez dzikie zwierzęta i wydziobany przez ptactwo.

Opodal szkieletu znaleziono damską kurtkę futrzaną, pod głową zaś ofiary torebkę z papierami i fotografją. Zwłoki przez nikogo niezauważone przeleżeć musiały w gęstwinie przynajmniej kilka miesięcy.

Przeprowadzone dochodzenie sądowo - lekarskie ustaliło, iż ofiara została zamordowana. W tej chwili policja czyni gorączkowe poszukiwania za sprawcami zbrodni.

Z wędrówek po kraju

Rola spółdzielni ukraińskich

Naczelna władza pół miljona zorganizowanych ludzi

Lwów, we wrześniu.

W czasie pobytu min. Kościałkowskiego we Lwowie i konferencyj w sprawie porozumienia wyborczego z „UNDO" powszechną uwagę zwrócił fakt, że ze strony społeczności ukraińskiej prócz działaczy politycznych w porozumieniu tem główną rolę odegrali przedstawiciele kooperatyw ukraińskich. Ma to swe uzasadnienie w tem, że w konstrukcji społeczności ukraińskiej w Małopolsce kooperatywy nietylko stanowią podstawę życia gospodarczego, ale odgrywają rolę niejako społecznej administracji ukraińskiej na terenie, który — według ideologji ukraińskiej — jest spadkobiercą „zachidno - ukraińskiej republiki".

1119 OŚRODKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

Warto się zatem przyjrzeć kooperatywom ukraińskim i ich specjalnej konstrukcji, uformowanej w perspektywie wspomnianej ideologji.

W tej sprawie zasięgnąłem informacyj wprost u źródła, mianowicie u b. posła Łuckiego, dyrektora Ukraińskiego Rewizyjnego Sojuzu we Lwowie. Sojuz ten mieści się symbolicznie w domu, gdzie przed laty urzędowała dyrekcja policji. Zadaniem jego jest czuwanie nad życiem spółdzielni ukraińskich.

Według stanu z roku 1934 Ukraińskiemu Rewizyjnemu Sojuzowi podlegały:

1) Kooperatywy rolniczo-handlowe z centralą „Centrosojuz" w ilości 2200 jednostek z 212.000 członków.

2) Spółdzielnie kredytowe z centralą swą p. n. „Centrobank" w ilości 490 jednostek i 119.000 członków.

3) Spółdzielnie mleczarskie z centralą p. n. „Masłosojuz", mające 120 mleczarń spółkowych, 1375 t. zw. śmietanczarń i około 60.000 członków.

4) Spółdzielnie miejsko - spożywcze „Narodna Torhowla" w 124 ośrodkach spółkowych przy 13.500 członkach.

5) Około 100 różnych spółdzielni wytwórczych, rzemieślniczych, robotniczych itp. z 22.000 członków, narazie bez własnej centrali.

Terenem działalności wymienionych spółdzielni ukraińskich są trzy województwa Małopolski wschodniej oraz częściowo Wołyń, gdzie jednak istnieje tendencja niepodlegania lwowskiej centrali.

„MASŁOSOJUZ"

Najruchliwsze i najbardziej włościan ruskich do współżycia kooperatywnego zobowiązujące są spółdzielnie mleczarskie. O ich organizacji otrzymałem cenne informacje od dyrektora „Masłosojuza" p. A. Mudryka.

Każda ze spółdzielni mleczarskich operuje w kilku lub w kilkunastu wsiach. Małe spółdzielnie z niewielką produkcją masła i mleka nie kalkulowały się. Dlatego po wojnie zorganizowano mleczarnie rejonowe, jest ich obecnie 120, które otrzymaną z poszczególnych wsi śmietanę przerabiają na masło. W tych rejonowych spółdzielniach pracują kierownicy z wyższem wykształceniem i mleczarze z ukończoną szkołą mleczarską. Taka szkoła istnieje w Stryju, gdzie dotąd na rocznych kursach wychowano 342 zawodowych mleczarzy. Pozatem istnieją oddziały „Masłosojuzu" we Lwowie, Tarnopolu, Kołomyji, Stanisławowie, Stryju, Samborze, Przemyślu i Łucku, które są pośrednikiem administracyjnym między centralą „Masłosojuzu" we Lwowie a spółdzielniami wiejskimi. W ten sposób stworzono wielkie rusztowanie organizacyjne z gęstą siecią własnych sklepów, urzędników i instruktorów. W porównaniu z polskimi spółdzielniami mleczarskiemi „Masłosojuz" jest więcej scentralizowany i rozporządza znacznie większą ilością urzędników i instruktorów.

NACZELNA WŁADZA

Na przykładzie „Masłosojuza" widzi się, jaką siłę społeczną stanowią w życiu ukraińskiem spółdzielnie, ile w nich może pomieścić się zawodowej inteligencji ruskiej, mającej bezpośrednią łączność z najszerszemi warstwami społeczeństwa, a przedewszystkiem z ludnością wiejską. W 4400 ośrodkach spółdzielczych przeszło 420.000 członków! — już te cyfry dowodzą, jakim autorytetem rozporządza Ukraiński Sojuz Rewizyjny, jako naczelna władza spółdzielni ukraińskich, mająca oparcie w ideologji reprezentowanej przez „UNDO".

Dyrektor U. R. S. p. Łucki, interpelowany przeze mnie, czem uzasadni istnienie „Rewizyjnego Sojuzu" jako naczelnej władzy ukraińskich spółdzielni, której polskie spółdzielnie nie posiadają, ograniczając się do centrali poszczególnych gatunków spółdzielni, odpowiedział:

— Jest w tem cel wybitnie gospodarczy. Przy istnieniu naczelnej władzy wszystkich spółdzielni łatwo nam regulować interesy grup społecznych i uzgadniać potrzeby spożywcy i konsumenta. R. S. występuje jako arbiter, broni interesów solidaryzmu. U ukraińców jest to łatwe do przeprowadzenia, ponieważ w naszem życiu spółdzielczem wybija się interes producentów - włościan.

Zdaje się mi, że to uzasadnienie dyr. Łuckiego jest niewystarczające. Spółdzielnie ukraińskie są przy sui generis pozytywizmie, któremi hołduje „UNDO", nietylko ośrodkami pracy gospodarczej społeczności ukraińskiej, ale i reprezentantami tej dynamiki politycznej, która na zrębach ideologji „zachidno - ukraińskiej republiki" organizuje ruskie społeczestwo Małopolski wschodniej. Z konstrukcji tej ideologji wynika potrzeba naczelnej władzy, której surogatem a może i parawanem jest właśnie „Rewizyjnyj Sojuz".

— Społeczeństwo ukraińskie — powiedział dyr. Łucki — myśli kategorjami narodowo - państwowemi.

Nikt nie podejrzewa, by te kategorje mieściły się w ramach państwowości polskiej.

T. Opiola.

Zniżka uposażeń urzędniczych

Już wymieniana jest wysokość redukcji

Według pogłosek krążących w Warszawie, od dnia 1 października nastąpić ma redukcja pensyj urzędniczych. W grupie uposażeń od I — III redukcja pensyj wyniesie 20 procent, dla IV i V grupy 15 procent, dla VI i VII grupy 10 proc., dla VIII i IX — 5 procent. Urzędnicy pobierający uposażenie niższych kategoryj nie podlegają obniżce uposażeń. Podobno redukcje objąć mają nietylko uposażenia zasadnicze, ale także dodatki funkcyjne, przywiązane do niektórych stanowisk w służbie państwowej.

Ponieważ obecnie premjer pobiera miesięcznie 6000 zł., zatem po obniżce brałby 4800 zł.. minister dostaje 4000, po obniżce dostawałby 3200 zł., wiceminister 3000 zł., po obniżce 2400 zł., dyrektor departamentu 1600, po obniżce 1350 zł., naczelnik wydziału 1000 zł., po obniżce 850 zł.

W VI grupie uposażeń pensja z 450 zł. zredukowanaby została na 405 zł. (bez dodatków funkcyjnych). W VII grupie uposażeń z 335 zł. na 302 (bez dodatków). W VIII grupie z 260 na 241 (bez dodatków) i w IX grupie z 210 na 200 zł. (bez dodatków).

Bezpodstawne pogłoski

o pp. Bartlu i Kwiatkowskim

Agencja „Press' podaje:

W ostatnich dniach rozeszły się wiadomości, iż w Warszawie bawili i odbyli konferencje na Zamku b. premjer Bartel i b. minister Kwiatkowski.

Ze strony miarodojanej informują, iż b. premjer Bartel nie był ostatnio zupełnie w Warszawie i nie opuszczał letniska w Dorze na Podkarpaciu, gdzie spędza wakacje.

B. minister Kwiatkowski bawił w bieżącym tygodniu w Warszawie, ale nie odbywał żadnej konferencji na Zamku. B. min. Kwiatkowski wyjechał zagranicę, skąd wrócić ma do kraju z początkiem października.

Kandydatury senatorów

z Warszawy

Jak twierdzą w kołach politycznych, ustalono już kandydatury senatorów z m. Warszawy, które mają być wysunięte na niedzielnem zgromadzeniu wyborczem elektorów senackich. Są to pp.: minister Spraw Zagr. Beck, prof. Makowski, kupiec Brun (b. senator), docentka J. Pohoska, gen. A. Osiński i gen. Dąbkowski.

Jak wiadomo w razie niewyłonienia przez zgromadzenie elektorów większej ilości kandydatów, niż liczba mandatów do obsadzenia, głosowanie odpada. Jest jednak możliwe, że oprócz tych kandydatur, na zgromadzeniu elektorów postawione będą inne kandydatury.

Już napływają protesty

przeciwko wyborom

Zdarzały się wypadki zgłoszenia w bieżącym tygodniu okręgowym komisjom wyborczym pism, zawierających skargi na przeprowadzenie wyborów. Protesty te są przedwczesne, gdyż w myśl art. 78 ordynacji, wyborcy będą mogli zgłaszać protesty dopiero od 20 do 27 września, po ukazaniu się „Monitora Polskiego", zawierającego oficjalne dane o głosowaniu.

Protesty przeciwko wyborom zgłaszane mogą być wyłącznie w okręgu, do którego należy dany wyborca. Skargi wnoszone w innych okręgach pozostawiane będą bez uwzględnienia. Protesty przyjmowane będą zarówno na piśmie, jak i do protokółu w okręgowych komisjach wyborczych.

Żydowscy kandydaci

do Senatu

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi, iż lista kandydatów do Senatu, którzy będą powołani z nominacji, jest już na ukończeniu.

Spośród żydów ubiegają się o mandaty senatorskie: b. poseł Thon i prof. Taubenschlag z Krakowa, b. poseł dr. Rosmarin ze Lwowa, rabin prof. dr. Schorr z Warszawy, oraz przedstawiciele żydowskich kół gospodarczych, b. senator Rafał Szereszowski i sędzia Maksymilian Fried.

100 uczonych

podróżuje po Polsce

Uczestnicy międzynarodowego kongresu meteorologicznego w Warszawie udali się w dniu wczorajszym do rozmaitych miejscowości Polski. Stu zagranicznych delegatów na Kongres zwiedzi między innemi Tatry i Pieniny.

Wśród pism

O PROGRAM GOSPODARCZY

„Czas" zamieszcza artykuł znanego przedstawiciela sfer gospodarczych pos. Minkowskiego, który zastanawiając się nad zadaniami nowych ciał ustawodawczych oświadcza, iż „będą musiały stanowić ciąg dalszyy organiczny parlamentu poprzedniego". A więc głównem ich zadaniem powinna być, zdaniem autora, „konstytucja gospodarcza", poprzedzona — podobnie jak nowa konstytucja „dekalogiem o nienaruszalnej konsekwencji". P. Minkowski szkicuje projekt takiego dekalogu, z którego przytaczamy myśli przewodnie:

„1) Stałość pieniądza... 2) Budżety publiczne — zrównoważone... 3) Budżety publiczne z tendencją przystosowania do poziomu dochodu społecznego... 4) Ingerencja państwa — w granicach istotnego zaangażowania interesu publicznego... 5) Uspołecznienie ingerencji. Przez postęp w rozbudowie samorządu — droga ku procesom uzdrawiania, usuwania przerostów, chwastów i nadużyć... 6) Równowaga w procesach płatniczych nazewnątrz. Polska płaci swe zobowiązania... Lecz kraj dłużniczy finansowo — musi być krajem z nadwyżką w pełni, osiągniętą w obrotach towarowych z zagranicą... Nieprzerwany pochód z towarem polskim za morze jest nakazem... 7) Równowaga gospodarcza wewnętrzna. Przystosowanie cen za towary, usługi, świadczenia, do skurczonego dochodu społecznego... Pomnażanie obrotów przez potanienie cen... Gdy pomnożone obroty nie wyrównują uszczerbku w utargu wskutek pomniejszonych cen... wówczas gra 8) Probierz opłacalności... Jak przywrócić naruszoną opłacalność? Przez 9) Potanienie kosztów... 10) A nadto wszystko jeszcze coś. To coś — to już dziedzina wychowawcza, to kształtowanie odporności własnej w samem społeczeństwie. To... niekuszenie przez nas samych państwa na etatyzm..."

Jak widzimy, program ten nie zawiera rzeczy nowych ani nie wyczerpuje całokształtu naszych problemów gospodarczych, gdyż milczy zupełnie o kryzysie rolnictwa, braku pracy, pauperyzacji mas, zaniku konsumcji. Widzi tylko interesy wielkiego przemysłu i do cech „dekalogu" dla całego naszego życia gospodarczego bardzo mu daleko. Niemniej jednak jest on charakterystyczny jako pierwsze sformułowanie poglądów gospodarczych pewnej grupy (bo p. Minkowski nie jest odosobniony) nowych posłów. Zobaczymy, czy i jakie programy wysuną inne grupy.

PO MOWIE SIR HOARE'A

Sensacyjna mowa genewska angielskiego ministra spraw zagranicznych p. Hoare'a wywołała aplauz „Kurjera Warszawskiego", w którym b. sen. Koskowski oświadcza, że:

„...należy oczekiwać w Genewie jednomyślności, opartej na bardzo silnem poparciu moralnem zdrowej i dojrzałej opinji europejskiej".

Natomiast „Warszawski Dziennik Narodowy" zachowuje się bardziej sceptycznie:

„Nie należy zbytnio ufać oświadczeniom ministrów angielskich. W r. 1925 przedstawiciel W. Brytanji podpisał „protokół" genewski, oznaczający napastnika, w roku zaś następnym jego następca podpis odwołał. Anglja oświadcza się dziś za Ligą, gdyż jej potrzebuje jako narzędzia przeciw Włochom. Czy jej „nawrócenie" potrwa długo, to pokaże przyszłość".

Odpowiadając pośrednio na te uwagi, p. B. K. pisze w „Kurjerze Warszawskim":

„Przyznajemy: sceptycy mają za sobą niemało argumentów, uzasadniających ich stanowisko... Jednakże niepodobna zaprzeczyć, że coś się zmienia w nastrojach angielskich".

Przypomniawszy niedawny nieoficjalny plebiscyt, przeprowadzony w Anglji w sprawie stosunku do Ligi Narodów, w którym na przeszło 11 i pół miljona głosujących oświadczyło się za Ligą przeszło 11 miljonów, a za użyciem siły zbrojnej przeciwko państwu napastniczemu 6 i pół miljona, p. B. K. podkreśla, że obecną politykę Anglji „popiera ogromna większość narodowa" i konkluduje:

„Tego pomyślnego rozwoju pojęć nie możemy traktować z wciąż niezłomnem niedowiarstwem, wyobrażając sobie, że właśnie wtedy, gdy nikomu i niczemu nie wierzymy, wykazujemy doskonałą wytrawność polityczną. Wielkie błędy, popełnione przez Anglję w okresie powojennym, uczą przecież ten naród praktyczny, umiejący wyciągać wnioski przedewszystkiem z dokładnie zaobserwowanych faktów... Nie przesadzajmy w quasi-realistycznym pesymizmie".

„I. K. C." oświadcza, że „jedynym ratunkiem dla Włoch byłby odwrót spod bram Aduy i pójście do Canossy genewskiej", gdyż jeśli Liga Narodów uchwali sankcje, których wykonania chętnie się podejmie Anglja, a Włochy posunęłyby się do czynnej reakcji przeciw Anglji, to

„...rzecz jasna, że wtedy gotują sobie i nam wszystkim wojnę europejską w najnowszem wydaniu, z wiadomym dla Włochów wynikiem. Jedynym bowiem sojusznikiem teoretycznym, na którego Włochy mogłyby liczyć — to Niemcy... Byłoby największą ironją, gdyby Włochy w chwili kiedy Anglja oświadcza gotowość zagwarantowania europejskiego status quo — a temsamem i niezawisłości Austrji — nagle zrobiły woltę i dla uzyskania przyjaźni niemieckiej wyraziły zgodę na przyłączenie się mniej lub więcej „dobrowolne" Austrji do Niemiec. Ale nawet w tym wypadku jest rzeczą wątpliwą, czy właśnie w chwili obecnej Niemcy byliby skorzy do tego interesu, gdyż wiedzą chyba dobrze, że próba dokonania zmian mapy europejskiej w czasie wojny afrykańskiej musiałaby się spotkać ze zbrojną reakcją wielu państw".

W WIĘZIENIACH

W „Kurjerze Porannym" p. Halina Krahelska zajmuje się kwestją przeładowania więzień w Polsce, które już w roku 1931, gdy w nich było 38.180 miejsc, były zapełnione w 100 procentach, a w roku 1934, gdy wskutek rozbudowy istniejących i budowy nowych więzień liczba miejsc wzrosła do 39.457, musiały mieścić 55.895 więźniów czyli 142 proc. pojemności. Pozostawiając na uboczu kwestję więźniów politycznych (którzy w roku 1929 stanowili 10 proc., ale „liczba ta była i wtedy obliczona zbyt nisko"), autorka zwraca uwagę, że to przeważnie

„...bezrobotni zapełniają dziś więzienia i powiększają szeregi tych, którzy się w tej lub innej formie targnęli na cudzą własność. To głodująca, dosłownie przymierająca głodem, wieś odsiaduje w więzieniach za zbrodnię przywłaszczenia ziarna na zasiew, — za opór egzekutorowi, zabierającemu za podatki jedyną krowę. To bezrobotni górnicy z biedaszybów, którzy „nie chcąc kraść lub bandycieć" wiercili szyby w nieczynnych pokładach węgla"...

Wobec tego

„Społeczeństwo powinno wołać wielkim głosem o rozładowanie więzień, o najszerszą amnestję dla tych ofiar kryzysu i nędzy, dla tych ludzi merytorycznie niewinnych, którzy musieli wejść w konflikt z przepisem prawa".

Czy nie byłoby tu wdzięcznego pola do inicjatywy dla nowego Sejmu?

Włośnica w Warszawie
spowodowana sprzedażą zakażonego mięsa

W Warszawie corocznie zdarza się kilkadziesiąt przypadków włośnicy. W r. b. w ciągu 8 miesięcy zanotowano 32 przypadki zachorowania. Kontrola lekarsko - weterynaryjna chroni ludność przed zakażonem mięsem, niedopuszczając go do sprzedaży. Jednak niesumienni sprzedawcy, chciwi większych zysków, sprzedają czasem mięso niekontrolowane, pochodzące z potajemnego uboju, narażając w ten sposób zdrowie swoich odbiorców.

W okolicy ul. Puławskiej zachorowały trzy kobiety na włośnicę. Miejski lekarz sanitarny ustalił, że choroba wystąpiła wskutej spożycia mięsa z jatki Wściślińskiego przy ul. Puławskiej nr. 71. Komisyjne badanie jatki wykazało potajemną przeróbkę wędlin. Poprzednio w tejże jatce znaleziono 120 kg. mięsa i wędlin niewiadomego pochodzenia, wobec czego jatkę opieczętowano, a sprawę skierowano do sądu.

Ostatnio Sąd Okręgowy skazał właściciela jatki na 6 miesięcy więzienia.

O zniesienie podatku w restauracjach
Po godzinie 24-ej
czyni starania Centr. Stow. Restauratorów

Centrala Stow. restauratorów zdecydowała ponowić starania w sprawie zniesienia podatku pobieranego po godz. 24 w zakładach gastronomicznych w kwocie 50 gr. od osoby, niezależnie od wysokości rachunku. Ostatnio zauważono bowiem znaczny spadek frekwencji w tych zakładach po godz. 24, przyczem mają miejsce ciągłe scysje z publicznością, która uchyla się od płacenia tego podatku.

Ponieważ jest on ogólnie niepopularny, centrala Stow. restauratorów ma nadzieję, że miarodajne czynniki znajdą inne pokrycie wpływów dla Funduszu Pracy, wzamian za skasowanie tej uciążliwej opłaty.

Pieczywo znakowane
Projekt poprawy jakości pieczywa w Warszawie

Na konferencji odbytej w komisarjacie rządu na m. stoł. Warszawę zarząd Koła mistrzów piekarskich przy Związku Rzemieślników Chrześcijan przedstawił projekt poprawy jakości pieczywa w Warszawie deklarując, że pieczywo, które będą wypuszczali na rynek członkowie Koła wypiekane będzie w warunkach wysoce higjenicznych przy ścisłem przestrzeganiu obowiązujących przepisów i umów w zakresie czasu pracy, stawek robotniczych i świadczeń społecznych.

Delegacja mistrzów piekarskich zadeklarowała gotowość produkowania pieczywa specjalnie oznakowanego z tem, że w wypadku stwierdzenia uchybień przez kontrolę sanitarną, winni pozbawiani będą prawa używania znaku kontrolnego, gwarantującego racjonalny wypiek.

WRZESIEŃ	SŁOŃCE	
	wschod	zachod
14	5—8	17—57
	KSIĘŻYC	
	wschod	zachod
	18—0	7—26
SOBOTA	Dł. dnia	Ubyło
	12—49	3—57

Dziś: P. Krz. św.
Jutro: św. Nikodema.

W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: „Rose Marie".

Teatr Narodowy „Walka kobiet". Teatr Polski „Urodziny". Teatr Letni „Kubuś".

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Baboona". Stylowy (Marszałkowska 112) — „Papryka". Apollo (Marszałkowska 106)—„Bengali". Capitol (Marszałkowska 125) „Mały pułkownik". Europa (Nowy Świat 63) — „Kaprys hiszpański". Atlantic (Chmielna) „Legjon nieustraszonych".

Wypadki i kradzieże

Skok do Wisły. Z brzegu Wisły, wprost ul. Kamedułów na Bielanach, skoczyła do Wisły 38-l. Marja Dąbrowska, (Grudziądzka 9). Desperatkę wyratowano, poczem lekarz udzielił pomocy, doprowadzając ją do przytomności.

Wypadki rowerowe. Przy zbiegu ul. Hożej i Marszałkowskiej, nieznany rowerzysta przejechał Julję Zielenkiewiczową, (Koszykowa 65). Lekarz stwierdził u staruszki złamanie prawej nogi.

Wypadki na jezdni. Pod dorożkę na ul. Stawki dostała się Halina Szkup, (Stawki 71) doznając poranienia tylnej części głowy.

Wóz przejechał na ul. Leszno Zofję Koroszową, (Leszno 108), która doznała potłuczenia głowy i twarzy.

Na rogu ul. Leszna i Solnej, pod wózek wpadł Apolinary Bańkowski, (Leszno 48) doznając potłuczenia lewej stopy.

Upadek z drabiny. 8-l. Szmul Latowicki, (Grzybowska 12) schodząc po drabinie prowadzącej na antresolę, spadł i złamał prawą rękę.

Hypnotyzujący gramofon p. Radwana
Płyta, która wywołuje... jasnowidzenie

Wielkie, czerwone i różowe afisze na słupach reklamowych zapowiadają „dwa wieczory eksperymentalne dr. Radwana": Pokaz metody psychofonji; Sugestja na jawie! Nowe odkrycie założyciela i dyrektora londyńskiego Instytutu Psychoterapji!

Tymczasem — przed publicznemi odczytami w Tow. Higjenicznem, tradycyjnie wybieranem dla wszystkich dziwów telepatji, sugestji, jasnowidzenia i t. p. specjalny pokaz w Towarzystwie przyjaciół przyrodolecznictwa.

Pora południowa, ale zasłonięte okna, brak światła, jedynie w górze trzy lampki kinkietu świecą ponuro — owinięte w niebieską i czerwoną bibułkę. W pokoju stłoczone krzesełka, purpurowe twarze poważnych panów, fjoletowe i inne twarze pań siedzących nieszczęśliwie pod niebieską lampą.

Właśnie ze schowanych w głębi drzwi został wypukany dr. Radwan — mały, niski, szczupły, skromny pan w ciemnem ubraniu i jasnych getrach. Hypnotyzer? Jasnowidz? Cudotwórca? W każdym razie jedno jest pewne, że nie nosi żadnych zewnętrznych oznak swych umiejętności.

O tem, co mamy zobaczyć, już dobiegały słuchy. Dr. Radwan, zajmujący się przedewszystkiem sugestją i hypnozą wpadł na następujący pomysł: czy nie dałoby się owej siły hypnotycznej jakoś ująć, utrwalić, czy tego „fluidu psychicznego" nie dałoby się wpakować do pudełka, zamknąć tak, jak Arabowie mają w talizmanach, zamkniętego szejtana?

MECHANIZM HYPNOZY.

Na czem polega mechanizm hypnozy? Co w nim działa na pacjenta, czy medjum? Wzrok hypnotyzera i jego głos. Mamy przecież środki schwytania życia na gorącym uczynku i utrwalenia i obrazu i dźwięku! Od czegoż fotografja, film i gramofon? Stąd tylko krok do pomysłu dr. Radwana, który postanowił „nagrać hypnozę" na płytę gramofonową.

Ale teraz pora już słuchać, dr. Radwan mówi:

— I dlatego przyszło mi na myśl, czyby się nie dało przenieść tego na płytę gramofonową. Wtedy każdy może mieć swego hypnotyzera w domu, obcować z nim dowolnie często, bez straty czasu i żadnych kłopotów. Codzienne korzystanie z jego usług, da możność polepszenia stanu nerwowego, spotęgowania sprawności życiowej.

— Są różne rodzaje płyt. Pierwsza, której powinno się słuchać rano, ma za zadanie dać siły na cały dzień, jest to rodzaj psychogimnastyki, gimnastykujemy rano ciało systemem Mullera, proszę — gimnastykujemy naszą psychikę metodą psychofonji. Wieczorem — puszczamy w ruch płytę regeneracyjną, która tak powinna pobudzić naszą podświadomość, żeby przez całą noc pracowała dla naszego dobra.

— Ta metoda jest dobra, która daje dobre wyniki. Leczyłem psychofonją ciężkie wypadki bezsenności, leczyłem neurastenję, nerwice, a nawet osiągałem polepszenie w lżejszych przypadkach epilepsji.

EKSPERYMENTY

Jak to wygląda w rzeczywistości, a nie w słowach. Właśnie rozpoczyna się pierwszy eksperyment: prelegent chce udowodnić, że tekst, nagrany na płycie, może wywołać zmiany w fizycznym organizmie człowieka, a więc np. przyspieszyć bicie serca. Zaprasza więc jednego z obecnych poleca mu patrzeć się w tamte, przylepione na ścianie oczy, gramofon zaczyna swój charakterystyczny szmer. —

— „Patrz się w obraz oczu mocno i bez przerwy (niski, uporczywy głos), wyobraź sobie, że musisz prędko iść po schodach, gdy doliczę do 5, będziesz szybko oddychał i twoje serce będzie bić coraz prędzej! coraz prędzej!"— prędzej, prędzej — coraz prędzej! coraz prędzej! coraz prędzej!"— przypomina to zupełnie zabawę w „robienie pociągu", kiedy to odpowiedniemi słowami i dykcją naśladuje się stukot pędzących kół.

Teraz przychodzi kolej na płytę uspakajającą: „zamknij oczy, oddychaj spokojnie, równo, wolno, spokojnie, spokojnie — uspakajasz się, twoje serce bije coraz wolniej, coraz wolniej, odpoczywasz..." — tak namawia gramofon cierpliwego pana i publiczność do powrotu do stanu normalnego.

Zbadanie pulsu stwierdziło, że przed rozpoczęciem „koncertu płyty" puls wynosił 76 uderzeń na minutę, w czasie płyty „przyspieszającej" doszedł do 84, a po uskajającej spadł do 68, co zresztą można niekoniecznie tłumaczyć, jako wynik działania płyty, lecz jako skutek pozostawania przez pewien czas w spoczynku.

PŁYTY MÓWIĄ

Ciekawi jednak jesteśmy, jak wyglądają, albo raczej — mówią, owe płyty zasadnicze, uzdrawiające. Owa pierwsza, do porannej kawy, wpaja w nas takie błogie zasady: „Z każdym dniem staję się coraz bardziej spokojny, zadowolony, pogodny (cudowne lekarstwo na dzień egzekucji podatkowej!)..."

Ale na tem nie koniec. Kontakt elektryczny trzasnął raz i drugi, lampka czerwona zgasła, pali się tylko niebieska. Pan z publiczności — medjum słucha nowej płyty. Tym razem — w pozycji leżącej — na trzech krzesłach. Płyta wmawia: „Zamknij oczy, oddychaj spokojnie, gdy muzyka się rozlegnie, twoje ciało stanie się zupełnie sztywne". Istotnie, po cichutku grają organy i wyciągnięty, jak struna „pan redaktor" sztywnieje. Usunięto środkowe krzesło — leży, oparty wyłącznie karkiem i stopami o krawędzie krzeseł.

Lecz i tu jest małe „ale". Dr. Radwan był obecny przy doświadczeniu, a wiadomo, że jest hypnotyzerem, o panu zaś z publiczności wiadomo, że ma właściwości medjum. Nikt nie kwestjonuje faktu, że np. w śnie hypnotycznym ciało sztywnieje, ale czy — zesztywniało pod wyłącznym wpływem perswazji płyty.

W albumie płyt dr. Radwana są jeszcze i płyty „pomoce dla jasnowidzów". Płyta taka u ludzi, mających zdolności jasnowidzenia, wywołuje ten stan. Słowem — cudowności nie brak.

Plany dr. Radwana? Zdaje się, że puszczenie na rynek płyt — domowych hypnotyzerów. Wtedy każdy będzie mógł sprawdzić, ile prawdy w tych eksperymentach i w tej relacji widza, który (ręczymy!) nie uległ żadnej sugestji...

Tajemnicza afera czekowa
Dochodzenie Urzędu Sledczego

W lokalu Śródmiejskiego Banku Spółdzielczego, przy ul. Przechodniej Nr. 8, aresztowano wczoraj Moszka Akmana, zamieszkałego przy ul. Krochmalnej Nr. 3. Aresztowanie Akmana nastąpiło, spowodu skargi dyrektora tego banku, M. Jungfermincha, gdyż Akman zgłosił się celem otrzymania wypłaty za czek na 5 f. szt., wystawiony na obywatela Sowietów, zamieszkałego w Odesie.

Po aresztowaniu Akmana, policja przeprowadziła w jego mieszkaniu szczegółową rewizję. W czasie rewizji znaleziono kilka innych czeków, z których posiadania Akman nie potrafił się wytłumaczyć. Już od dłuższego czasu stołeczny urząd śledczy jest alarmowany wiadomościami, że nadsyłane do Polski z różnych banków czeki nie dochodziły do rąk adresatów. M. in. napływały czeki z Banku Anglo - Palestyńskiego w Tel - Avivie. Policja poleciła wszystkim bankom roztoczyć dokładny nadzór nad osobami, które zgłaszają się po tego rodzaju wypłaty.

W godzinach wieczorowych z polecenia prokuratora Akmana osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym. Policja prowadzi dalsze dochodzenie, by ustalić, jaką rolę spełniał w całej aferze Akman.

Akman handluje stale śledziami, a czek na 5 funtów szterl. otrzymał jako zapłatę. Policja śledcza ustaliła, iż czek, wystawiony na obywatela sowieckiego, został wyjęty z listu idącego tranzytem przez Polskę do Moskwy.

Niewątpliwie dalsze dochodzenie policyjne ustali, jaką rolę pełnił w tej sprawie Akman.

Samobójstwo ucznia
po niepomyślnym egzaminie

W gimnazjum im. Adama Mickiewicza przy ul. Sewerynówka 4 popełnił wczoraj samobójstwo uczeń 7-ej klasy, 19-letni Leon Mioduszewski, zamieszkały przy ul. Leszczyńskiej 8, syn lekarza ubezpieczalni społecznej. Mioduszewski miał egzamin z matematyki, który wypadł niepomyślnie. W czasie dużej pauzy otworzył okno na korytarzu 3-go piętra i wyskoczył, spadając na ogródek.

Podczas udzielania pomocy przez lekarza Mioduszewski zmarł. Śmierć nastąpiła spowodu pęknięcia podstawy czaszki i wewnętrznych obrażeń.

Zwłoki, za pozwoleniem władz prokuratorskich, przewieziono do mieszkania rodziców. Rozpacz rodziców jest straszna.

Napad na kobietę
na ul. Chmielnej

Na przechodzącą przez ul. Chmielną 20-l. Stanisławę Cwilównę, tancerkę w restauracji „Tivoli" przy ul. Marszałkowskiej, napadło kilka kobiet, z których jedna, Zofja Tobolska (Poznańska 11) zaczęła bić Cwilównę duszą od żelazka. Pokrwawiona tancerka poczęła wzywać pomocy. Napastniczki uciekły. Policjant zabrał ranną do lekarza, który stwierdził sześć ran czoła i szyi.

Jak wynika z dochodzenia policyjnego, zajście ma podłoże romantyczne. Swego czasu Ćwilówna poznała w restauracji „Belle Vue" tancerza, Wacława Dąbrowskiego, który po rocznem pożyciu z żoną, Zofją Tobolską, rozszedł się z nią przed dwoma laty. Tobolska, nie mogąc zemścić się na swym mężu, napadła na rywalkę.

W teatrze Malickiej
postrzelił się brat artystki

Za kulisami „Teatru Malickiej" przy ul. Karowej 18-a, przestrzelił sobie z rewolweru klatkę piersiową w okolicy serca 22-letni Zbigniew Malicki, student, brat artystki.

Młody człowiek zamieszkiwał u ojca, Adama, artysty malarza (Żeromskiego 45). Co było powodem desperackiego kroku, nie ustalono, gdyż zapytany o przyczynę samobójstwa Malicki oświadczył z nonszalancją: „zrobiłem to dla przyjemności".

Odpust

Podwyższenie Krzyża Świętego w niedzielę 15 b. m. w kościele św. Jacka (Freta 10). Msze św. o godz. 7, 9 i 11-ej, suma z uroczystą procesją i kazaniem. Nieszpory z uroczystą procesją o g. 5-ej.

Pogoń na Wiśle
za skradzionemi narzędziami

Policja komisarjatu rzecznego zarządziła wczoraj na Wiśle poszukiwania skradzionych narzędzi do wydobywania żwiru, o czem złożył zameldowanie żwirnik, Bolesław Kozłowski (Pomorska 5).

Po dłuższem oczekiwaniu policja dogoniła na Wiśle łódkę Władysława Trojanka, zamieszkałego w Młocinach. Na łódce znaleziono narzędzia, które zginęły Kozłowskiemu. Trojanka aresztowano i osadzono w areszcie.

R A D J O
WARSZAWA

Sobota, dn. 14 września

6.30 „Kiedy ranne..." 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. 7.50 Program na dzień bież. 7.55 Parę inform. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Muz. sal. w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13.25 Chwilka dla kobiet. 14.30 Muz. (pł.). 15.00 Recytacje prozy: Nowela Wł. Perzyńskiego. 15.15 Przegl. gield. 15.25 „Nasz handel morski". 15.30 Zespół sal. S. Rachonia. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Utwory na klindze w wyk. Idy Łosiówny. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Transm. fragm. meetingu lotniczego z pola Mokot. 17.05 „Cała Polska śpiewa" — aud. poprow. prof. Br. Rutkowski. 17.20 „Samowystarczalność czy polityka drzwi otwartych na świat" — odczyt wygł. J. Rakowski. 17.35 Płyty. 17.45 „Świat naszych zwierząt — pardwa". 17.50 „Nasze miasta i miasteczka" — „Istebna" — pogad. wygł. E. Cękalski. 18.00 „Wesoła audycja dla dzieci". 18.30 Przegląd wydawnictw — omówi prof. H. Mościcki. 18.40 Pogadanka społeczna. 18.45 Muz. lekka (pł.). 19.00 Wiad. roln. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Konc. rekl. 19.35 Sport. 19.50 Pogad. akt. 20.00 Wielkie potpourri wiedeńskie „Od Straussa do Lehara" w ukł. T. Seredyńskiego. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współ." 21.00 Aud. dla Polaków z zagr. „Sport polski w kraju i na obczyźnie". 21.30 „Uśmiech Poznania" — aud. w opr. J. Gerżabka. 22.00 Transm. fragm. meczu tenisowego Polska-Jugosławja. 22.15 Konc. w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. S. Nawrota z udz. A. Michałowskiego (śp.). 23.15 Wiad. meteorol. dla komun. lotn. 23.20 Muzyka tan. w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

Niedziela, dn. 15 września

9.00 „Kiedy ranne..." 9.03 „Gazetka rolnicza". 9.15 Muz. (pł.). 9.40 Dzien. por. 9.50 Program na dzień bież. 10.00 Muz. (pł.). 10.30 Transm. nabož. z Katedry św. Jana. Kazanie „W zaszczytnej służbie" — wygł. ks. prof. E. Kapusta. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 „Rzut oka na ubiegły sezon teatralny" — wygł. red. E. Świerszczewski. 12.15 Por. muz. Wyk.: Ork. P. R. i J. Kamiński. 13.00 Teatr Wyobraźni: Frag. słuchow. z dramatu D. Mereżkowskiego p. t. „Carewicz Aleksy" — w opr. W. Rogowicza. 13.20 J. Zarembski: (w 50-tą rocznicę śmierci): Kwintet fortepianowy w wyk. Kwartetu Polskiego. Wyk.: I. Dubiska — I skrzypce, T. Ochlewski — II skrzypce, M. Szaleski — altówka, Z. Adamska — wiolonczela, J. Wysocka - Ochlewska — fortepian. 14.00 Transm. z Pola Mokot. fragm. meetingu lotn. 14.15 „Byczy sen" — nowela A. Marczyńskiego. 14.35 Muz. sal. (pł.). 15.00 „Wieś podstawą jest i basta" — pogad. wygł. A. Zachemski. 15.10 Muz. (pł.). 15.15 Transm. z Pola Mokot. fragm. meetingu lotn. 15.30 „Przegląd rynków produktów rolnych". 15.40 Muz. (pł.). 15.45 „Orka dawniej a dziś" — gawęda prof. S. Biedrzyckiego. 16.00 „W co się będziemy bawili?" aud. dla dzieci. 16.15 Transm. z Pola Mokotowskiego zaw. bal. o puhar G. B. 16.45 Transm. z Gdyni z odjazdu S/M „Piłsudski" w pierwszą podróż do Ameryki. 17.15 „Cała Polska śpiewa" — Konc. chóru „Halka" pod dyr. J. Marcinkowskiego. 17.30 Muzyka (pł.). 17.35 Transmisja zakończenia meczu Polska—Niemcy. 17.55 „Migawki regjonalne" — aud. muz. 18.15 Luigini: Balet rosyjski (pł.). 18.30 Teatr Wyobraźni p. t. „Biała plama" pióra T. Flamma, w przekł. i adapt. A. Różyckiego. 19.00 Program na dzień nast. 19.10 Konc. rekl. 19.25 Sport. 19.30 Kom. meteorol. dla ucz. lotu G. B. 19.45 „Co czytać?" 20.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 20.30 Dzien. wiecz. 20.40 J. S. Bach: Prelud. h-moll (pł.). 20.45 Wyjątki z pism J. Piłsudskiego. 20.50 Opera w 3-ch aktach „Samson i Dalila" Saint-Saens'a. (Trasm. z Medjolanu). W przerwie I-ej: Pogadanka muzyczna. W przerwie II-ej: „Przechadzka po wiecznem mieście" — felj. wygł. M. Wallis. 23.20 Kom. meteorol. dla ucz. lotu G. B. 23.35 Sport. 23.50 Muzyka tan. (pł.).

Z miasta

NIEDZIELNE KONCERTY

W niedzielę o g. 16 do 18 odbędą się koncerty letnie w następujących miejscach: w parku Paderewskiego, w parku im. Żeromskiego na Żoliborzu, na wybrzeżu Kościuszkowskiem, na Ochocie na skwerze, w dzielnicy Koło (wystawa mieszkaniowa), w parku Traugutta, na Pradze na terenie „100 Pociech".

REJESTRACJA

W poniedziałek, 16 b. m., w kolejnym dniu rejestracji mężczyzn ur. w r. 1917, winni stawić się w wydziale wojskowym Zarządu Miejskiego przy ul. Florjańskiej 10, wszyscy poborowi zamieszkali w IX komisarjacie P. P.

DOMY DO ROZBIÓRKI

Starostwo południowo-warszawskie wydało zarządzenie o opróżnieniu z lokatorów drewnianej lewej oficyny przy ul. Grójeckiej 49 (4 lokatorów) i piętrowego domu drewnianego przy ul. Madalińskiego 33, gdzie pozostało jeszcze kilku lokatorów. Domy te przeznaczone są do rozbiórki, gdyż dalsze ich użytkowanie groziłoby bezpieczeństwu publicznemu.

OGRANICZENIE RUCHU PO WALE MIEDZESZYŃSKIM

Ograniczony przejazd pojazdów po wale Miedzeszyńskim do wagi nieprzekraczającej 2 ton aż do czasu ukończenia obecnie prowadzonych na wale robót brukarskich. Ruch pojazdów odbywa się na połowie szerokości wału, a cięższe pojazdy niszczyły nawierzchnię.

OGRODZIĆ LASEK BIELAŃSKI

Część lasku Bielańskiego od strony Wisły jest zupełnie nieogrodzona, co ułatwia przenikanie do lasku szkodników, niszczących stare i cenne zadrzewienie. Przechodnie nietylko łamią gałęzie, ale nawet wycinają drzewa na opał. Wobec małego obszaru zieleni w Warszawie, niezbędne jest ogrodzenie tej części lasku, aby uchronić ją od dewastacji.

Ogłoszenia drobne

Pełna tabela loterji 7-go dnia ciągnienia 4-ej klasy

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. Nr. 44926.

Po 10.000 zł. Nr.: 26494 85007 91079 153760

Po 5.000 zł. Nr.: 58818 101411

Po 2.000 zł. Nr.: 3175 6162 22207 29521 41138 44430 46145 52093 57649 120484 132004 133771 137279 142188 148361 156214 158779 158957 161312 171275 172188 175369 178480.

Po 1.000 zł. Nr.: 187 4695 8893 14776 21851 28395 25152 27874 42981 44917 48031 52939 53718 60757 62520 78382 78851 83192 86807 87986 89912 90080 92742 93951 94278 108077 114340 118114 137139 137193 139774 143420 143798 149927 151810 154618 160708 167791

Wygrane po 200 zł.

158 96 342 791 1041 48 352 61 504 657 743 2012 285 492 549 630 709 20 970 3015 24 241 346 550 622 726 910 71 4369 473 559 693 728 881 950 5187 297 561 607 6007 70 105 52 417 595 702 7001 210 97 411 527 68 705 13 859 78 916 8118 41 848 706 917 9186 491 821 47 990 10054 105 13 51 418 45 95 726 815 48 11036 588 689 929 12014 242 459 70 509 52 705 851 978 13123 449 99 605 959 90 14081 121 321 643 873 15041 65 112 70 309 30 73 478 633 37 791 16097 511 615 16 902 17074 101 40 435 597 620 807 18055 376 86 19205 35 50 20100 226 86 99 333 94 21096 105 73 468 522 807 33 88 22049 273 96 281 403 22 151 893 941 83 91 23009 62 156 305 85 89 497 558 615 773 815 66 904 54 24063 109 32 268 432 88 542 614 705 806 25014 178 204 98 309 588 684 732 893 915 23 92 26039 134 42 92 256 372 951 27027 123 37 39 49 85 282 605 35 703 52 95 808 907 35 28041 45 282 344 33 710 95 821 31 29008 440 62 57 718 851 951 30291 369 31033 156 235 59 68 359 508 38 684 32020 117 207 310 539 49 751 33146 265 320 52 77 82 402 31 684 34185 232 45 430 518 97 629 737 817 38 901 35 63 35326 559 80 52 680 827 968 36005 143 229 68 78 345 462 77 562 656 723 81 926 37083 309 86 89 482 604 31 90 712 23 823 25 968 38007 105 82 410 11 212 54 525 47 638 708 47 921 39108 10 267 81 95 320 52 584 85 615 95 192 819 42 50 929 40205 27 34 90 92 345 90 895 41160 86 408 42 677 81 42007 151 200 474 606 59 942 43022 167 73 81 264 339 682 870 44051 141 200 551 786 918 42 45021 39 179 474 570 601 71 713 97 46057 59 98 164 92 205 42 49 93 354 439 544 808 957 47011 188 293 355 630 740 67 95 853 70 957 74 48019 85 95 108 323 463 557 626 45 93 232 83 367 614 705 47 92 977 30 80 700 13 861 71 910 60 49053 93 145 95 232 88 367 614 705 47 92 977 991

50051 238 579 697 796 803 51026 92 328 47 587 663 64 765 62 745 60 62164 74 92 345 59 92 639 53 853 930 81 53022 69 120 448 93 735 811 9000 17 54048 56 62 185 323 47 61 94 528 87 604 78 732 822 55007 63 109 453 98 505 82 665 739 63 962 56003 12 62 108 27 202 21 81 335 408 26 71 88 557 51 99 57054 130 68 93 331 406 562 95 600 785 843 47 75 90 941 58104 91 481 565 648 59039 94 315 18 56 469 71 89 733 823 64 999

60065 116 59 533 87 425 64 535 89 615 61010 55 97 85 188 49 65 98 588 69 85 647 50 69 827 60 62069 212 57 63 331 58 607 69 67 885 927 62 63127 208 370 495 96 830 33 67 998 64016 45 86 113 87 217 366 556 70 694 928 65008 26 28 153 77 344 457 466 98 527 704 33 817 66035 255 84 318 571 72 688 73 913 28 64 67008 22 28 50 67 79 228 358 81 597 93 854 778 68001 157 240 427 621 87 745 847 913 45 87 69179 232 45 82 451 90 504 76 604 70042 62 90 123 48 50 72 224 330 409 64 57 512 53 610 702 342 84 910 71 71271 430 555 788 818 72159 436 589 739 78 875 73065 102 269 287 94 410 24 26 643 45 905 31 74003 33 34 41 78 74064 163 323 513 602 705 11 52 44 65 80 87 903 45 75052 78 115 34 85 213 360 68 486 578 88 722 76071 113 301 78 585 604 752 77073 135 76 95 97 281 84 388 428 68 606 42 70 875 85 905 20 19 78113 38 486 503 23 60 73 501 97 79024 58 316 75 573 82 606 32 57 67 670 729 814

80255 80255 350 519 65 682 81161 96 256 68 390 403 591 633 97 702 29 835 907 76 82080 18 29 20 30 93 810 66 433 43 54 66 641 704 65 781 74 903 83388 66 401 40 46 519 20 420 552 53 82 667 785 93 855 96 59 84006 113 94 276 83 93 304 455 624 802 61 75 902 56 85018 337 72 427 581 710 937 53 86087 139 259 740 53 812 76 970 87447 264 346 60 424 510 96 619 63 715 28 53 50 808 85005 97 117 66 844 52 447 674 778 89233 346 481 630 42 768 904

90137 73 262 349 685 600 64 766 885 903 14 50 91133 49 96 513 759 99 989 92011 91 79 178 389 454 68 568 662 65 819 77 939 99 93007 58 90 259 618 63 766 78 93 922 61 94178 83 364 82 463 531 48 679 874 904 50 95088 134 232 398 405 508 89 628 795 813 913 14 96065 181 218 43 75 439 81 596 785 943 57 97012 151 81 356 470 510 30 82 690 701 842 60 90 96 911 98072 106 222 330 57 85 491 592 718 38 75 854 57 98 916 51 99062 230 425 547 681 93 817 68 976 74

100088 239 417 713 79 110137 690 779 841 102069 81 341 76 480 94 512 644 103239 304 81 409 56 932 50 60 76 104142 49 59 217 525 810 23 105023 264 325 63 407 45 531 93 106151 321 494 721 974 107015 11 54 72 220 89 791 904 32 40 108182 237 69 327 70 498 502 652 713 41 44 109030 135 59 231 91 425 82 66 658 716 54 991.

110001 73 172 417 58 542 679 89 714 55 822 934 111004 9 147 70 78 89 308 623 26 72 740 43 897 983 112190 242 68 302 439 40 571 89 725 85 93 987 113125 99 413 43 553 59 709 94 902 114003 136 52 617 86 89 427 79 549 615 703 802 67 77 115096 87 133 40 254 63 71 306 36 661 85 737 71 99 842 937 971 116148 359 404 5 90 762 86 836 70 907 34 117076 291

24 77 83 336 72 86 447 753 875 77 949 119005 40 296 406 56 525 65 636 91 754 79 804 8 50 57 119031 79 257 419 605 74 762 834 54 994.

120074 174 224 330 31 569 96 701 60 967 121011 17 25 45 242 86 315 75 84 403 22 54 74 89 501 656 740 86 922 28 55 122292 335 456 73 573 639 781 847 67 93 934 40 123125 20 857 334 93 558 623 56 733 917 19 92 124119 120 37 499 595 617 809 125032 237 42 304 43 608 21 58 786 811 997 126067 69 123 212 57 310 44 504 97 626 916 75 127387 91 461 783 843 48 967 128051 131 95 246 93 376 452 86 92 129205 46 62 351 64 652 54 804 9 43 80 926 51 78 130116 87 665 97 797 970 79 131089 14 251 361 64 600 765 845 54 90 900 9 11 12 132044 123 39 44 242 51 345 430 544 750 53 133038 100 36 81 251 80 85 304 405 512 206 728 64 809 95 134002 194 216 48 65 302 20 76 409 612 61 729 37 802 11 73 135036 93 175 88 261 87 409 10 60 652 856 938 136018 52 64 143 229 68 70 85 314 69 405 578 754 93 813 23 31 138023 485 578 705 880 904 137063 72 89 173 135 54 80 463 80 90 612 78 794 99 947 139036 42 76 419 44 505 64 73 77 801 932 140005 266 508 60 83 627 74 93 735 33 71 871 91 907 98 141022 161 223 43 51 99 393 409 523 81 653 37 65 998 142223 143040 79 316 531 680 95 903 144270 371 420 706 14 16 889 966 145062 200 7 359 87 421 557 622 51 703 25 94 856 146054 63 70 103 7 87 221 423 89 500 613 82 738 811 905 55 65 147322 69 433 527 830 34 985 148234 88 334 81 560 687 902 45 149143 649 85 788 937 92 150026 69 189 342 35 449 525 40 803 936 151047 170 271 356 570 635 39 957 99.

152000 54 226 39 90 81 239 321 498 643 725 87 49 815 153108 73 226 42 78 102 667 907 58 154004 26 172 288 304 30 479 926 84 155036 37 634 786 914 156161 99 224 47 318 438 98 512 621 783 157059 68 83 160 241 93 234 88 321 23 51 555 90 921 97 158021 113 39 521 749 828 953 159071 177 89 265 390 405 661 790 837 72 917 160026 235 58 99 356 61 499 524 528 43 81 917 31 80 161032 78 105 602 738 162100 14 59 68 303 408 714 163101 12 30 49 406 518 25 30 741 983 164050 143 286 354 401 666 880 42 906 32 72 51 165012 29 203 25 478 517 20 44 634 54 721 76 833 38 975 166043 37 119 431 58 628 764 66 864 169 167005 72 168 368 71 511 900 10 170050 164 76 252 296 850 71 954 171019 90 101 43 46 206 88 99 323 48 563 94 695 751 996 172053 76 117 262 76 85 456 25 584 659 800 905 174060 78 132 277 98 326 557 62 627 47 775 99 871 95 175263 682 746 885 48 941 176054 132 491 600 26 67 73 87 833 62 72 78 177063 105 344 486 336 669 893 910 28 48 178099 156 300 50 71 93 488 578 656 663 827 950 179014 69 79 99 156 248 347 443 55 67 89 507 609 12 67 74 84 755 65 180044 119 37 86 252 319 408 14 897 97 181006 37 54 181196 211 61 321 37 182040 282 384 505 27 65 827 96 183160 226 67 70 593 634 76 870 75 84 184091 159 201 387 423 639 66 769 87 866 946.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

145 236 318 1381 2427 91 738 3263 365 539 931 4281 361 447 87 94 627 781 87 5383 507 646 817 983 6511 67 665 7039 8191 218 632 9512 889 95 947 10621 11021 65 105 87 364 419 50 63 12684 186 370 13020 164 201 492 529 797 14058 235 376 496 15140 59 242 502 846 57 16134 322 43 669 703 17073 18471 19320 89 20351 593 945 21372 22032 128 467 923 30 23151 375 401 529 636 24167 252 992 25071 84 624 762 875 26142 28351 69 649 885 29179 875 95 30156 553 781 31035 220 76 598 803 951 32153 359 781 813 70 33105 338 721 54 34098 157 87 727 40 983 35085 310 414 748 803 87 36298 39 599 617 23 861 37086 170 275 571 38077 247 88 418 546 69 71 990 39121 131 509 679 753 974 49089 100 307 38 682 41273 368 703 92 90 42019 34 53 210 39 469 762 895 43369 44062 173 739 46325 418 885 93 87 47055 548 697 994 48277 479 570 618 707 25 923 49203 361 490 578 730 891 50290 520 66 976 51023 142 53 71 212 14 74 773 86 917 44 52221 47 73 359 832 53116 46 659 54385 88 155 54 60 93 483 265 723 913 55094 130 426 51 752 884 992 55620 57697 779 58004 28 31 221 56 326 400 76 813 907 59120 213 51 374 445 12 60195 370 87 87 61555 654 60 818 93 62045 311 46 63049 236 417 50 53 601 702 850 923 64050 139 225 533 35 633 701 57 65003 45 66 251 352 79 711 49 67020 97 68145 66 69 67 87 87 855 82 66 69 251 98 69037 48 115 80 232 70 18 25 73 87 69 91 94 235 78 92 69 70 89 71064 97 278 294 70 91 701 76 99 72023 186 208 425 53 537 73377 86 90 74101 174 80 231 76 99 75026 117 42 49 74 54 76 233 92 82 96 67 115 97 80 77233 97 99 78 55 82 101 83 78 125 54 78 501 701 21 99 80 137 36 65 79 90 99 80011 25 75 77 80 97 93 95 81039 57 72 81 102 3 42 129 82 71 126 74 79 82 168 71 83018 81 84 35 85 98 233 59 86 96 87 88 89 90.

95263 93 830 990 96039 105 253 62 949 99245 634 704 826 31 67 76 96 100143 196 245 101086 297 520 91 102078 88 103141 246 257 625 77 91 104578 680 105326 387 406 72 973 107094 414 512 96 108035 20 34 711 896 109632 395 426 599 77 110425 627 27 908 41 111271 556 684 809 932

112000 120 28 76 612 829 113129 53 56 85 367 608 75 12 22 114312 47 97 515 609 86 919 115184 98 297 328 723 804 116111 258 876 117258 464 551 783 802 61 118030 240 582 635 796 852 906 35 119298 88 357 644 88 820 120117 231 313 516 601 727 920 27 121075 110 307 402 702 820 982 12232 521 634 873 123015 28 77 37 226 347 53 626 904 124114 485 508 41 125229 519 59 629 48 838 971 126170 236 329 426 896 127722 88 883 128054 165 415 518 642 938 129191 566 604 972 130047 501 131135 55 290 62 870 962 132068 108 652 716 19 30 38 51 915 133388 346 59 557 154108 135043 245 67 427 612 45 722 136274 535 875 137196 234 365 421 630 138056 74 230 139090 208 3672 949 68

140236 568 925 141011 13 30 697 805 90 142282 392 417 562 686 143313 416 90 595 716 849 986 144022 62 182 267 520 697 710 820 145376 76 91 462 591 627 70 146045 85 293 867 80 147269 148031 192 670 988 979 149125 358 402 952 67 150070 172 310 648 76 665 67 953 151041 55 119 670 850 952 152047 314 509 659 61 153274 370 548 640 154249 446 679 723 801 155156 156120 492 626 879 979 96 157312 492 665 618 980 157529 865 900 43 84 80 163 258 88 378 573 729 169402 175 77 158542 68 776 850 82 159069 677 798 807 87

160093 512 625 955 78 161020 202 416 598 800 903 162074 225 93 351 439 85 556 706 13 50 83 89 889 163052 415 684 87 164013 132 270 344 456 840 41 165122 572 954 166847 382 469 163 613 980 167529 865 900 43 84 80 169217 55 258 88 378 573 729 169402 505 642 851 170072 382 626 717 823 40 931 171119 434 260 64 172077 89 144 978 173339 670 714 31 174094 118 784 459 65 674 313 175103 583 799

896 903 69 176011 150 80 280 337 465 524 70 974 177037 812 499 586 730 920 56 178015 311 450 638 179000 751 180152 583 181134 94 235 77 522 37 98 918 22 30 53 46 182470 517 36 762 687 183011 579 696 802 40 71 96 904 184394 518 724 52 846 911

IV ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. Nr. 131793

Po 10.000 zł. 69313 78558 92285

Po 5.000 zł. 27726 143945

Po 2.000 zł. 2042 6470 21964 32963 43396 86089 104420 128083 136076 141302 158617

Po 1.000 zł. 7623 11573 12774 13281 19077 22223 27222 36190 40605 42871 45468 46827 49291 59446 63048 70291 70581 71702 76282 78030 85780 88778 91978 97817 99774 101339 111954 112665 123810 129267 131555 140182 149627 153463 156407 158822 169090 169320 173986 181203 182834

Wygrane po 200 zł.

532 715 1024 229 023 63 543 825 2020 46 127 302 575 637 741 942 56 3318 869 908 4341 417 516 25 5214 60 784 7046 626 8204 797 925 9863

10283 84 736 59 11809 49 12323 957 13011 314 23 836 83 921 14851 15077 673 753 16240 692 723 836 65 910 17133 608 777 818 23 56 93 964 18094 383 403 506 96 19077 691 744 990 20133 754 21598 950 22026 97 356 516 654 792 996 23117 258 580 24070 119 227 67 76 524 606 9 25007 26 145 57 428 50 670 88 749 26175 370 672 835 27301 549 968 28440 630 762 942 61 29408 25 29 597 745 815

30020 170 15 94 963 31273 420 572 82 94 676 752 93 873 32990 33093 137 314 44 650 631 25 28 733 850 917 76 58 34256 358 485 614 785 35046 119 445 72 84 721 49 983 36129 680 37143 628 867 908 40 38042 108 43 307 565 684 88 39223 864 922 40238 544 739 34 41233 426 95 725 873 99 43124 44031 247 933 45010 490 99 722 32 805 46176 415 97 552 704 47363 770 48105 93 798 49060 103 241 312 421 27 60 653 755 874 50163 87 409 510 859 51038 905 52122 297 466 655 53093 65 70 636 760 77 54220 519 57 628 84 802 33 71 935 75 55270 546 56239 542 50 846 915 57039 115 230 767 58003 28 119 48 304 582 766 839 59135 95 275 465 576 95 885 60230 376 61369 519 671 721 74 62407 92 568 682 856 64518 611 707 64012 136 222 54 599 885 69009 149 294 33 99 781 66140 86 311 31 402 508 64 857 67336 423 640 78 778 876 966 68066 84 295 349 51 64 622 783 69331 958 70095 205 321 74 421 519 763 816 71005 583 765 93 850 65 72067 85 585 615 61 73023 656 823 46 722 46 77 74031 212 567 93 376 99 719 35 803 59 76187 341 633 742 876 77193 258 78 808 918 78511 98 830 60 79117 270 97 416 68 512 712 36 88 914 80199 275 416 18 917 60 81353 722 822 82170 213 687 899 83245 55 344 484 665 824 912 94 84290 322 837 49 943 85001 586 818 87 939 91 80125 298 301 59 695 743 810 26 82 996 88270 915 41 88121 30 357 765 855 69 999 89047 170 253 360 95

90164 373 437 48 663 71 91587 92040 400 43 700 93133 308 629 75 78 905 94471 753 863 967 95104 438 95412 628 29 53 80 91 968 88 97030 74 256 61 70 361 421 779 98057 129 41 249 396 530 1 80 773 840 99297 569 92 632 873 911 78

100008 97 153 203 19 483 560 64 724 911 94 101020 118 54 969 102269 417 530 683 903 103229 86 377 470 85 719 947 66 104018 27 93 128 678 105003 155 351 106300 450 64 594 616 712 804 966 107147 209 323 34 634 795 851 108068 203 331 753 878 93 109121 36 223 309 18 449 512 769 110016 139 302

43 58 651 965 1111275 549 677 92 112057 198 501 37 82 937 113052 159 364 502 82 607 788

114213 32 404 562 712 82 84 875 115293 65 895 116023 295 826 581 639 861 983 117186 92 220 60 808 18 403 609 58 729 889 91 118275 890 415 512 684 119045 61 338 734 841

120156 61 264 300 16 430 806 121146 229 325 823 26 77 87 122130 206 640 770 123060 79 117 40 269 372 554 655 794 810 124362 493 125078 117 99 361 406 13 849 126034 221 668 735 127761 940 128017 110 206 417 581 650 871 985 129046 209 94 371 588 611 890 130654 710 845 131141 250 83 427 42 799 837 132016 23 81 600 45 210 71 845 59 80 133817 478 681 808 55 134124 261 78 450 946 135210 667 85 768 136109 27 879 627 811 83 967 137192 267 307 44 745 909 138191 424 744 46 853 139319 701 915 140030 176 487 141019 118 262 769 927 77 142064 453 566 708 21 970 143125 44 635 786 840 97 144168 261 351 481 895 38 915 145173 232 150 867 88 146066 72 146089 147112 371 381 148049 135 73 315 96 406 87 523 996 149361 463 878

150010 264 328 69 606 779 940 45 55 151221 62 515 624 152051 85 231 651 67 73 744 97 153039 595 686 154017 154 297 471 501 61 605 31 155065 141 80 212 954 156534 673 795 157316 519 862 158457 571 159047 72 158 239 98 689 989 160599 205 77 482 798 852 161000 18 520 730 162797 802 920 163072 283 871 164298 302 21 407 845 53 165751 166464 90 605 167614 87 726 859 87 168298 45 505 701 852 91 169022 39 160 256 539 74 684 92 97 820

170498 591 718 814 171212 358 620 25 900 172058 75 78 271 310 474 755 72 173088 140 258 325 66 421 23 640 725 41 824 40 174456 514 85 864 175072 79 345 476 773 176102 408 06 565 686 87 745 890 177358 68 449 518 785 999 188150 344 189275 554 635 763 180036 289 366 75 732 982 181070 257 957 87 182469 50 183258 458 184313 79 414 536 63

Błogosławieństwo wojska

powracającego z manewrów

CZĘSTOCHOWA, 12. 9. Ludność Częstochowy zgotowała dziś gorące powitanie powracającym z manewrów jesiennych oddziałom wojskowym 7 dyw. piechoty. Oddziały wojsk przeszły główną ulicą miasta wśród gęstych szpalerów publiczności i uczącej się młodzieży.

Do dowódcy dywizji gen. Gąsiorowskiego przemówił prezydent miasta Mackiewicz i starosta Rogowski, następnie gen. Gąsiorowski w otoczeniu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz J. E. ks. biskupa Kubiny, odebrał defiladę, poczem oddziały wojskowe udały się przed Jasną Górę, gdzie generał zakonu oo. paulinów ojciec Pius Przezdziecki udzielił im błogosławieństwa.

Dzieci zatruły się

owocami bielunia

KRAKÓW, 12. 9. Wczoraj popołudniu dzieci, powracające ze szkoły we wsi Chorągiew, pod Wieliczką natrafiły po drodze w jednym z ogrodów na owoce podobne do kasztana. Kilkoro dzieci do spożycia tych owoców uległo szybkiemu bardzo silnemu zatruciu.

Jak się okazało, dzieci spożyły owoce bielunia, rośliny bardzo trującej. Pierwszej pomocy zatrutym dzieciom udzielił na miejscu lekarz miejski dr. Molkner. 5-ro dzieci w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitali krakowskich.

Morderstwo o łyżkę strawy

Straszna nędza na wsi małopolskiej

KRAKÓW, 13.9. (Tel. wł.). — Niezwykłą nędzę wśród ludności miejskiej odkrywa proces w Tarnowie przeciwko 42-letniemu Janowi Magierze ze wsi Bobowa, oskarżonemu o nieumyślne zabójstwo brata swego Wojciecha. Razem z Magierą zasiadła na ławie oskarżonych jego 75-letnia matka Katarzyna, brat Józef i siostra Rozalja.

Rodzina Magierów składa się z 18-tu osób, żyjących w nędznej chacie z plonów ziemi, obejmującej zaledwie 3 morgi. Nic dziwnego, że cierpią głód.

Gdy cała rodzina usiadła do nędznego obiadu, składającego się jedynie z zupy zwanej „paciarą", doszło do bójki między oskarżonym Janem a jego siostrą Rozalją. Magiera był głodny i wyrwał siostrze jedzenie. Dotkliwie pobity przez członków rodziny, Jan Magiera w pewnej chwili chwycił za nóż i ugodził w szyję brata swego Wojciecha tak nieszczęśliwie, że przeciął tętnicę i spowodował śmierć.

Rozprawa, malująca straszną nędzę, panującą na wsi, wywołała na sali sądowej przygnębiające wrażenie. Sąd skazał zabójcę na 5 lat więzienia, jego brata Józefa na jeden rok, zaś Katarzynę i Rozalję na 8 miesięcy. Kobietom karę zawieszono na przeciąg lat pięciu.

Wielka obława policji

na bandytę Majewskiego

Na terenie powiatu garwolińskiego skonsygnowano znaczne oddziały policji, które biorą udział w obławie na groźnego bandytę Wacława Majewskiego.

Majewski postrzelił niedawno zastępcę naczelnika Urzędu Śledczego w Lublinie, podkom. Kontryma, i zdołał ujść z rąk policji.

Majewski pochodzi z gminy Parysów w powiecie garwolińskim. Jest ona kolebką wielu groźnych rozbójników, a wśród nich znanego bandyty Antoniego Gutaszewskiego, zwanego „Chamem", oraz Frelka, który zamordował służącą na ul. Pierackiego.

Majewski, syn wieśniaka, zaczął karjerę od drobnych kradzieży. Pierwsze starcie z policją pchnęło go na drogę bandytyzmu. Osaczony w gajówce we wsi Kruda, bandyta ustrzegł się strzałów policji w ten sposób, że zasłonił się przed kulami dziećmi gajowego. Podczas tej przygody postrzelił on komendanta posterunku w Kołbieli, st. przodownika Romaniuka.

Uzbrojony w dwa rewolwery systemu „Parabellum" i „Nagan", Majewski terroryzuje ludność powiatu garwolińskiego i wymusza pieniądze. Przez pewien czas pomocnikiem jego był Aleksander Wójcik, który podczas jednej z obław zginął od kuli policjanta.

Majewski ma na sumieniu dwa zabójstwa oraz poranienie kilkunastu osób, a w tem kilku policjantów. Ostatnią ofiarą kuli bandyty jest Wincenty Urban, właściciel zagrody we wsi Wola Szeszczyńska powiatu mińsko-mazowieckiego. Urban zginął w dniu wyborów do Sejmu dnia 8 września.

ABC SPORTOWE

Mecz tenisowy

z udziałem Jugosłowian

Na kortach Legji rozpoczął się wczoraj o godz. 15.30 mecz tenisowy reprezentacji Legji z graczami jugosłowiańskimi.

W pierwszym dniu spotkają się: Pallada z Tłoczyńskim i Kukuljevic z Witmanem. Dziś o godz. 14.30 odbędzie się gra podwójna: Kukuljevic — Mitic przeciwko parze Witman — Majewski.

Mecz bokserski C.W.S. — Polonja

W teatrze Nowości, w niedzielę o godz. 17. 30 odbędzie się mecz bokserski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Warszawy kl. A, pomiędzy CWS i Polonją.

Odbędą się następujące spotkania: Wieczorek (C. W. S.) — Krysik (Polonja) Śmiech—Wejman, Ciechomski — Malecki, Dołecki — Ciszewski, Kozakiewicz — Janczak, Jankowski — Fabisiak, Karpiński — Posmyk. Łagiewski — [illegible].

O wejście do ligi

Rozgrywki piłkarskie o wejście do ligi zostały właściwie już zakończone. W pierwszej grupie mistrzem została Legja (Poznań), choć czeka ją jeszcze mecz z Polonją (Bydgoszcz), jednak bez wpływu na wynik. W drugiej grupie mistrzostwo zdobył Dąb (Katowice), w trzeciej — Czarni (Lwów), (mecz z PKS już nie ma wpływu). Wreszcie w czwartej grupie mistrzem został Śmigły (Wilno).

Perry pokonany w U. S. A.

Najlepszy tenisista na świecie, Anglik Perry doznał sensacyjnej porażki na mistrzostwach Ameryki w Forest Hill. Przegrał on w półfinale z Allisonem (Ameryka) 5:7, 3:6, 3:6.

Mistrzostwo Ameryki w grze pojedynczej pań zdobyła Jacobs (Ameryka) zwyciężając w finale swoją rodaczkę, Fabyan 6:2, 6:4.

Hazenistki Warszawy zwyciężyły

mistrza świata, Jugosławję

W Polsce przebywają na tournée hazenistki jugosłowiańskie, które posiadają mistrzostwa świata w tym dziale sportu. Pokonały one ostatnio Polskę nieznacznie 4:3, a potem grając jako reprezentacja Zagrzebia, rozgromiły reprezentację Białegostoku 20:2.

Onegdaj na stadjonie W. P. w Warszawie Jugosłowianki rozegrały mecz jako Zagrzeb z reprezentacją Warszawy. Grały (ze zmianą jednej zawodniczki) jak w niedzielę z Polską. Tym razem mistrzyniom świata nie dopisało szczęście, gdyż przegrały z Warszawą 1:2. Grały one z wielkim temperamentem nie rzadko faulując swe przeciwniczki. Dwie reprezentantki Zagrzebia odpokutowały zbyt ostrą grę wydaleniem na kilka minut z boiska.

Statkiem na zawody

Dziś wyjeżdża z Warszawy statkiem do Płocka reprezentacja lekkoatletyczna WOZLA na zawody propagandowe. W skład ekspedycji wchodzą: Hanke, Jurkowski, Kostrzewski, Pławczyk, Kałuba, Czechowski, Wiśniewski, Lokajski, Skowroński, Mank, Łopuszyński, Gostkowski i Zagórski.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 12 września

Gon. 1. Dyst. 1.100 m. Nagr. 2.100 zł. 1) Hawerla, żok. Michalczyk, 2) Lawina (8.50, 3) Desir (83). Wycof. Le Palatine. Wygr. w 1 m. 7 sek. łatwo o 4 dług. Tot. 9.50.

Gon. 2. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Tajada, żok. Keogh. 2) Garda (23). 3) Luna III (85), 4) Cecylja Renata (105). 5) Hadży (117). 6) Imber Edax (66). 7) Tosca II (528). Wygr. w 1 m. 41,5 sek. łatwo o dwie i pół dług. Tot. 7.—, fr. 5.50, 6.— i 8.—.

Gon. 3. Dyst. 2.800 m. Nagr. 2.400 zł. 1) Tamka, jeźdź. Kuszmeruk, 2) Kazbek (10.50), 3) Lir (9.50), 4) Great Scot (143). Wygr. w 3 m. 5,5 sek. w walce o szyję. Tot. 36.50, fr. 10 i 7.—.

Gon. 4. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Bzura II, żok. Stasiak, 2) Roret (9), 3) Nuta (38), 4) Manfred II (68), 5) Laszka II (106). 6) Samotny (39.50), zero Oleńka — pozostała na starcie. Wycof. Dell i Achmed. Wygr. w 1 m. 41 sek. silnie wysyłane o pół dług. Tot. 95, fr. 9.—, 6.50 i 5.50.

Gon. 5. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) idący pod zerem Irresistible, 2) Hokej, żokej Stasiak, 3) Miss Royal (25.50), 4) Kłopot (17.50), 5) Optima (24.50), zero Astor — pozostał na starcie. Wycof. Le Palatine, Elezar, Kares, Lawina i Bibus. Wygr. w 1 m. 7 sek. łatwo o 5 dług. Tot. 14.50 fr. 9 i 8.50.

Gon. 6. Dyst. 2.400 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Kajana, żok. Michalczyk, 2) Akcept (14.50), 3) Łomnica (62), 4) Rustan (49.50), 5) Parlier (157), 6) Figlarz (129). Wycof. Kombinator, Hardi i Korea II. Wygr. w 2 m. 36 sek. łatwo o 2,5 dług. Tot. 8.50, fr. 5.50 i 6.—.

Gon. 7. Dyst. 1.600 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Litawor, żok. Michalczyk, 2) Tamano (9), 3) Cezarewicz (21.50). Wycof. Łotr, Igor II i Incydent. Wygr. w 1 m. 41 sek. łatwo o 3 dług. Tot. 13.50.

Gon. 8. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Normandja, jeźdź. Biesiadziński, 2) Norwegja (11.50), 3) Keen (44.50). 4) Alerte (70.50), 5) Lewico (43). 6) Lorenzo (72.50). Wycof. Roret, Folie de danse i Dratwa, oraz ze startu Metropol. Wygr. w 2 m. 18 sek. pewnie o 2 dług. Tot. 30.—, fr. 7, 5.50 i 7.50.

Smierć „królewskiego rybaka“

w dniu jego zwycięstw politycznych

Prasa angielska podaje szczegóły zamachu na Huey Longa. Zamach miał miejsce o godzinie 9.30 wieczorem, w chwilę po ukończeniu obrad Parlamentu Stanu Luisiana. Mr. Long odniósł właśnie decydujące zwycięstwo.

Long, ongi zwolennik i przyjaciel Roosevelta z biegiem lat stał się przeciwnikiem prezydenta. Był to groźny przeciwnik: posiadał bowiem wielki dar zdobywania sympatji mas. Kiedyś nazwał się sam „King Fisher“ (królewski rybak) — ponieważ potrafił uchwycić i zrozumieć duszę tłumu. Wysuwane przezeń hasła uderzają swą prostotą, poniekąd nawet — prymitywizmem. Program senatora Longa streszczał się w krótkiem zdaniu: „Sprawiedliwy podział wielkich fortun“. Na wypadek, gdyby program jego został zrealizowany, senator obiecywał każdemu obywatelowi Stanów własny domek, radjo i 5000 dol. Rzecz prosta, że dla mas, uginających się pod ciężarem kryzysu, słowa te brzmiały, jak rajska muzyka. Amerykanie nie łamali sobie głowy nad tem, w jaki sposób „King Fischer“ zdoła zrealizować te obietnice. Wierzyli mu na słowo—a każde niepowodzenie polityki prezydenta przysparzało zwolenników Long'owi.

Zabójcą tego wybitnego polityka był dr. Weiss, łagodny 29-letni młodzian, dr. medycyny, specjalista chorób dróg oddechowych i zięć sędziego Pary, najpoważniejszego wroga polityki senatora Long'a. Sędzia Pary wybrany został przez okręg St. Landry. Przezorny senator Long dążył do uniemożliwienia reelekcji Pary'ego i dopiął celu właśnie w dniu swej śmierci, gdyż parlament stanu Luisiana uchwalił wtedy nowy podział okręgów wyborczych. Na mocy tego podziału okręg St. Landru połączony został z trzema innemi dystryktami, w których zwolennicy Longa stanowili znaczną większość.

W dniu krytycznym poruszenie umysłów w Baton Rouge było tak znaczne, że parlamentu strzegły zbrojne oddziały, a każdy, kto wchodził do kuluarów podlegał rewizji osobistej.

Dr. Weiss zetkną się z Longiem w chwili, gdy senator wychodził z gmachu. Zamachowiec strzelił, przyłożywszy rewolwer do piersi ofiary. Senator osunął się na ziemię natychmiast po strzale. Kula przeszyła nawylot płuco i kręgosłup.

Zamachowiec nie zdążył strzelić poraz drugi, gdyż został zasypany gradem kul przez straż przyboczną i padł zabity na miejscu.

Z chwilą śmierci senatora Longa — sytuacja stała się tak poważna, że w Baton Rouge skonsygnowano znaczne ilości wojsk. Gubernator Alle, wielki przyjaciel zmarłego otrzymał oddział gwardji przybocznej, uzbrojonej w gotowe do strzału karabiny.

Prezydent Roosevelt potępił bezwzględnie sprawców zamachu, stwierdzając, że używanie gwałtu dla obezwładnienia politycznych wrogów jest — nie amerykańskim sposobem postępowania. Jednocześnie w imieniu własnem i małżonki złożył prezydent Roosevelt kondolencje pani Long.

„Żłobek“ dla piesków w Londynie

W Londynie, w eleganckiej dzielnicy około Regent Park, otwarto ogród - żłobek dla psów. Każdy posiadacz pieska, który ma do załatwienia sprawunki, zakupy w tej dzielnicy, może oddać swego pupila na przechowanie.

Pieski dostają własną, osobną budkę, numerek i dozorcę. Można zostawić psa na godzinę albo na cały dzień. Opłata za cały dzień wynosi 3 złote 30 groszy (z utrzymaniem).

Inowacja przyjęła się i ogródżłobek ma licznych klientów, których oddają tu na przechowanie eleganckie damy, uprawiające zwykły przedobiedni shopping.

Bezdomna staruszka w Ameryce

potrafiła wywalczyć sobie dach nad głową

W Oakland mieszkała sześćdziesięcioletnia staruszka Maria Rita Savage. Była to osoba cicha, skromnych wymagań. Utrzymywała się razem z ulubionym pieskiem i kotką z niewielkiej pensyjki, wypłacanej przez brata.

Trzebaż, że brat żywiciel zmarł przed rokiem. Przez czas pewien kobiecina dawała sobie radę, czerpiąc z oszczędności, uciułanych w ciągu pracowitego żywota — jednakowoż drobna sumka wyczerpała się wkrótce. Ponieważ pani Savage nie miała żadnych krewnych coby ją mogli utrzymywać, ani też nie mogła już samodzielnie zarabiać pieniędzy — zwróciła się do zarządu miasta z podaniem, aby jej wyznaczono choćby maleńkie — ale bezpłatne mieszkanie. Magistrat nie uwzględnił tego podania. Tymczasem gospodarz mieszkania przez czas pewien czekał cierpliwie, ale po upływie paru miesięcy, w czasie których staruszka nie płaciła komornego — gospodarz oznajmił pani Savage, że nie może pozostawić ją nadal w mieszkaniu, gdyż wynajął je już innej osobie.

Staruszka po odmowie ze strony magistratu nie miała zupełnie gdzie się podziać. Skoro właściciel domu zażądał kategorycznie opuszczenia mieszkania — przy pomocy stróża ustawiła swe łóżko na ulicy, ustawiła pod niem swoje graciki, ułożyła w nogach łóżka kotkę i psa i położyła się jakby nigdy nic na spoczynek pod gołem niebem.

Wprawdzie ulica nie należała do zbyt ruchliwych — ale bądź co bądź przechodnie snuli się tam tędy dość gęsto. Prędko też wokoło zaimprowizowanego legowiska zgromadził się tłum ludzi. Wszyscy myśleli, że mają do czynienia z warjatką i zachowywali się cicho. aby jej nie drażnić. Jednakowoż wkrótce zjawił się policjant. Starał się on skłonić staruszkę do opuszczenia dziwacznego miejsca spoczynku — ale pani Savage odpowiadała na wszystko jednem krótkiem zdaniem: że niema dokąd pójść. Wreszcie stróż bezpieczeństwa zabrał oporną staruszkę do najbliższego komisarjatu.

Tutaj, na pytanie komisarza pani Savage odpowiedziała płomienną mową, w której logicznie i stanowczo wykazała, że nic innego nie pozostało jej do czynienia, ponieważ niema dachu nad głową może nocować jedynie pod gołem niebem, a siły sterane wiekiem nie pozwoliły jej przenieść swoich rzeczy poza obręb miasta.

Rzecz prosta, że cała ta historja doszła tegoż dnia do uszu ojców miasta. którzy zdecydowali się wreszcie przyznać rezolutnej staruszce niewielką rentę miesięczną.

HUMOR

ROZMOWA TELEFONICZNA

— Co robi moja żona. Janie?
— Jaśnie pani śpiewa.
— A mały Jasio?
— Mały Jasio wrzeszczy także.

Specjalne szkoły dla żydów

od roku 1936

W „Reichsministerialamtsblatt“ ukazało się w tych dniach zarządzenie, przewidujące powstanie na terenie Niemiec szkół żydowskich ,przeznaczonych wyłącznie dla uczniów wyznania mojżeszowego. Szkoły takie mają być wprowadzone od Wielkiejnocy roku 1936. W międzyczasie władze szkolne mają się zająć ustaleniem przynależności klasowej uczniów szkół powszechnych.

Minister oświecenia powołuje się w swem zarządzeniu na to, że w chwili obecnej szkoły powszechne mają wciąż jeszcze znaczny procent uczniów i uczennic pochodzenia żydowskiego. Naskutek tego urzeczywistnienie programu szkoły narodowo - socjalistycznej napotyka na niemożliwe do pokonania przeszkody. Uruchomienie szkół dla dzieci wyznania mojżeszowego doprowadza co prawda do pewnej izolacji dzieci, wychowanych w religji mozaistycznej — jednakowoż władze niemieckie nie mogą się zadowolnić, wedle słów ministra, podziałem uczącej się młodzieży według wyznań.

Stworzenie narodowo - socjalistycznej komórki z każdej klasy szkolnej możliwe będzie dopiero wtedy, gdy dzieci zostaną podzielone w zależności od przynależności rasowej. Z tego to względu władze szkolne mają zamiar, poczynając od roku szkolnego 1936 przeprowadzić jaknajostrzejszy podział dzieci szkolnych według ich przynależności rasowej.

KLEKSY

Przewrót

Łatwo jest mówić o rzeczach, na których się człowiek zna, są jednak dziedziny tak trudne do rozgryzienia, że rozmawiając o nich z wytrawnym specem wiję się jak w mękach i pocę.

Niedawno wpadłem w kabałę, wdając się w miłą gawędkę o tak delikatnym temacie, jakim są cuda kobiecej mody. Trzy panie, z któremi zaryzykowałem ten temat, okazały się specjalistkami w tej mierze.

— Wkrótce nastąpi przewrót... — zaczęła mówić pierwsza tajemniczym szeptem.

— Cóż to takiego? — spytałem zaniepokojony.

— Będziemy nosić „toczki“ z tafty, atłasu lub aksamitu w wypukłe grochy.

— Hm... i uważają to panie za słuszne?

— Ależ panie, to jest ostatni „krzyk mody“! — krzyknęły wszystkie trzy naraz — oczywiście „toczki“ nadają się jedynie do ładnych twarzyczek.

— A brzydsze?...

— Brzydsze mogą nosić zwykły czarny filcowy kapelusz z gęstą wualką.

— No, tak, a czem to przybrać u dołu?

— Co?

— No, ten, jak go tam... no, kostjum...

— A to jest znowu co innego, tu również czeka nas przewrót zupełnie epokowy, będziemy nosić żakiety, przybrane „sutaszowem“ zapięciem i takiemiż epoletami.

— Ciekawym więc, czem się panie będą opasywać w pasie?...

— Niczem, jedynie „toczki“ można okręcić podwójnie „sutaszowym“ sznurem, zakończonym dwoma kutasikami.

— No, a młode panienki, takie do lat dwudziestu pięciu, ośmiu... cóż one będą nosiły na głowach?

— Chciał pan zapewne powiedzieć — do lat piętnastu — otóż dla młodych dziewczątek najodpowiedniejszym wydaje mi się mały lilipuci „kanotierek“ z beige'owego filcu, nasunięty na oczy. Jest to ostatni krzyk mody. Może być ozdobiony kokardą spadającą na włosy.

— Teraz wszystko rozumiem, to jest to właśnie, co panie mają teraz na głowach?...

— Ależ nic podobnego, nic pan się nie zna, my nosimy aureole skopjowane z obrazów przedstawiających włoskie Madonny...

Nagle strzeliła mi do głowy złośliwa myśl. Postanowiłem wypłatać figla tym damom. Zebrałem więc na odwagę i rzekłem:

— A czy panie słyszały o „filimurkach“, które się spina u dołu jedwabnym, względnie atłasowym „grodenaplem“ i przypina klamrą do epoletów?

— Cóż to jest? — spytały wszystkie naraz, mrugając z niepokojem długiemi rzęsami.

— Jakto, nie znają panie, bardzo się dziwię, przecież to noszą najwytworniejsze damy Londynu.

— I kiedyż to się nosi?

— Nosi się tylko przy włosach barwy „Veronese“, względnie do przejażdżki Packardem, koloru seledynowego.

Panie oblały się ponsem, na ich twarzyczkach mieszało się oburzenie z ciekawością.

— Tak, drogie panie — ciągnąłem dalej z cynizmem — ale jeszcze jest inna rzecz, którą już nie nazwę przewrotem, ale kataklizmem.

— Cóż to? — spytały ze łzami w oczach.

— To „finfitierki“, które noszą wytworne ladies w godzinach popołudniowych, udając się na spacer z psami rasy „Ding - dang“ (z Mandżurji). „Finfitierka“ składa się z pozłocistej lamy, spiętej u dołu „kaniksem“ i sfastrygowanej tak, że zgóry wygląda jak... zwykły kostjum kąpielowy uszyty z „tricotine a la Strogonoff“...

Rozmowę przerwało wejście trzech panów. Byli to mężowie moich intelekutorek. Wszyscy trzej panowie mieli na sobie spodnie „w rurę“, t. zn. nie prasowane od lat z wypchniętemi „balonami“ w miejscu kolana.

Pod pachami nosili teczki z „fibry“ wypchane biurowemi papieryskami. Na głowach nosili filcowe kapelusze po 7 zł. sztuka i wszyscy mieli miny stroskane. Zabrawszy swe żony udali się na swoje przypalone obiady.

Zmęczony tem wszystkiem poszedłem ulicą w niewiadomym kierunku.

Spotykałem po drodze ludzi różnie ubranych, jeden miał takie spodnie, inny owakie, rzecz gustu, ale najbardziej zdziwiła mię jakaś postać, której cały strój stanowiły podarte portki i brudna koszula. To pewnie także ofiara przewrotu.

Jur.

1500 „martwych dusz“ wykryto w Moskwie

Według doniesień z Moskwy podczas sprawdzania dokumentów partyjnych w organizacji moskiewskiej wykryto przeszło 1.500 t. zw. „martwych dusz“, t. zn. osób, posiadających sfałszowane dokumenty partyjne, wystawione przez nieistniejące organizacje komunistyczne. Dochodzenie ustaliło m. in., że właścicielem sfałszowanego dokumentu partyjnego jest także dyrektor komunistycznego instytutu naukowego Winogradow, który został nawet wybrany do C. K. Komunistycznej partji Azerbejdżanu.

Również sekretarz sowietu dzielnicowego w Moskwie, Gaładze, posiadał sfałszowany dokument partyjny, wystawiony na podstawie skradzionego blankietu.

FRANCIS DE CROISSET 17)

DAMA z MALAKKI

POWIEŚĆ

AUTORYZOWANY PRZEKŁAD M. WAŃKOWICZOWEJ.

— Wolę nic — zadecydowała, zdejmując go. Przyjrzała się sobie raz jeszcze.

— Już wiem czego mi brakuje — zrozumiała nagle. — Tego malutkiego okrągłego konfeti, który ma na czole żona adjutanta sułtana. To jest ogromnie do twarzy.

Pręciutko niebieskim ołówkiem narysowała sobie między brwiami okrągły znaczek.

— To zmienia wszystko — zadecydowała.

Wyszła z kajuty i spotkała się oko w oko z malajskiemi księżnemi i ich przyjaciółką; wszystkie trzy tego wieczoru schodziły do wspólnej padalni. Młode kobiety przyjrzały jej się ze zdziwieniem i zamieniły wesołe spojrzenia.

Księżne ubrane były w „badju“, zapięte pod szyję na trzy szafiry i w przetykane złotem spodnie, tak szerokie, że robiły wrażenie spódnic. Żona adjutanta była, tak jak Audrey ubrana w szal, który jednocześnie otulał jej głowę. Nie miały na sobie drogich kamieni, tylko ręce ich zakryte były całkowicie bransoletkami, a palce pierścionkami. Młoda Hinduska miała na czole gwiazdkę, którą właśnie naśladowała Audrey. Zjawił się sułtan w towarzystwie adjutantów. Miał na sobie frak i wstęgę jakiegoś orderu. W uszach błyszczały mu dwa djamentowe słońca, olbrzymich rozmiarów szmaragd zdobił turban.

— Czy mężczyźnie wypada nakładać tak cenne klejnoty? — pomyślała Audrey.

W oczach sułtana błysnął ten sam wyraz wesołości, jaki rozświetlił przed chwilą twarze jego żon. Uśmiechnął się i ukłonił.

— Bardzo mu do twarzy z tym uśmiechem — pomyślała Audrey.

Adjutant szepnął coś do ucha księcia. Książę przyjrzał się uważnie Audrey, twarz jego nabrała kamiennego wyrazu. Zbliżył się do niej.

— Kostjum pani jest śliczny — odezwał się ciepłym, niskim głosem. — Czy pani wie, co pani ma tu, na środku czoła?

— Jakąś ozdobę. Widziałam, że ta pani ma podobną— mówiła Audrey niepewnym głosem.

— Ta pani jest Hinduską, a to nie jest ozdobą. To symbol religijny, znak boga Siwy. Pani spewnością o tem nie wiedziała.

Uśmiechnął się znów, skinął jej z lekka głową i zeszedł ze schodów, a za nim szły obie księżne.

Audrey czuła się upokorzona i zirytowana.

— Ani mi się śni zmazywać znaku Siwy. Bo właściwie, do czego on się wtrąca? To nawet nie jest jego religja, a adjutanta. Jesteśmy zresztą na balu kostjumowym.

Ale w windzie, która wniosła ją na kapitański pokład, wyjęła z worka chusteczkę i starła symboliczny znak.

Jury składało się z osób zasiadających przy stole kapitana; hołdując tradycjom międzynarodowej kurtuazji, zaproszono jeszcze dyplomatę francuskiego i starą włoską hrabinę. Całe grono, świadome swojej ważności, siedziało pod dwoma angielskiemi sztandarami, za stołem zastawionym prezentami i nagrodami.

Ponieważ żona brała udział w konkursie, doktór Carter dyskretnie odmówił swego współudziału. Ogromnie mu chodziło o to, żeby Audrey zdobyła pierwszą nagrodę i nerwowym ruchem uderzał się łyżką wazową po łydce.

Pomost zdobiły chorągwie wszystkich narodowości. Nie kołysał ich wiatr, żaden podmuch nie odświeżał dusznego powietrza. Farba zaczynała ciec z ucharakteryzowanych twarzy. Kiepska orkiestra bębniła bezustanku foxtroty i tanga, pstra grupa uczestników konkursu, która trzykrotnie defilowała już przed jury, czekała teraz zgnębiona niepokojem i gorącem.

Audrey, która posiadała dużo poczucia humoru rozumiała śmieszność sytuacji, z której nie wyłączała i siebie.

— Jak komicznie musimy wyglądać! Byleby nam nie kazali defilować poraz czwarty.

Jej towarzyszem w defiladzie była gruba pani w czarnym fraku, która ucharakteryzowała się na Lloyd George'a i która namiętnie lubiła z nią chodzić pod rękę.

— Przy niej wyglądam jeszcze wyższa — myślała zniecierpliwiona Audrey.

Jury, niezdecydowane, dyskutowało.

Młoda kobieta oddaliła się nieco i wachlarzowała się programem zabawy.

— Widzę, że pani zmazała gwiazdę Siwy — odezwał się za nią ciepły głos. — Pewny tego byłem i jestem bardzo wdzięczny.

Był to sułtan. W ręku trzymał pudełeczko.

— Tak było pani z tem do twarzy — ciągnął dalej,— że ogarnęły mnie wyrzuty sumienia. Niech pani pozwoli zaofiarować sobie tę drobną kompensatę.

Podawał jej błękitny brylant na cieniutkim platynowym łańcuszku.

— Proszę pozwolić... zawieszę to na pani czole.

Audrey wstała, protestując energicznie. Czuła, że krew bije jej do głowy.

— Bardzo panią proszę — nalegał sułtan — zrobi mi to wielką przyjemność.

— Dobrze — odparła Audrey — przyjmuję. Ale tylko na dzisiejszy wieczór — dodała szybko. — Proszę niech mi go pan nałoży.

Długiemi, wysmukłemi palcami książę zapiął malutką klamerkę. Audrey poczuła na czole chłód kamienia, a na skroniach dotknięcie dłoni, które zatrzymały się tam sekundę dłużej, niż tego wymagała sytuacja. Rozległ się gong. Zapadła nagła cisza.

(C. d. n.).

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 6.66.68 (redaktor naczelny), 6.66.99 (sekretarjat). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64. Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13550.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa zł. 2.30 miesięcznie; wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk. Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 666-64. Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA